

*Zofia Ostrihanska*

WIELOKROTNI RECYDYWIŚCI  
O Wczesnym i Późnym Początku Karalności

WSTĘP

Praca niniejsza poświęcona jest analizie czynników mających znaczenie dla kształtowania się wielokrotnej recydywy, pozostającej w ścisłym powiązaniu z nieprzystosowaniem społecznym, datującym się z reguły u chronicznych przestępców już od dzieciństwa. Praca zawiera wyniki badań kryminologicznych 220 więźniów recydywistów w wieku 26—35 lat, karanych co najmniej 4 razy i co najmniej czwarty raz przebywających w więzieniu (szczegółowy sposób doboru przypadków został omówiony poprzednio).

W pracy niniejszej uwzględniono przede wszystkim tych spośród 220 wielokrotnych recydywistów, którzy mieli pierwsze sprawy w sądzie powszechnym dopiero po ukończeniu 21 lat. Starano się zanalizować, czy ta kategoria recydywistów różni się od typowej populacji recydywistów, u których początek spraw sądowych jest znacznie wcześniejszy, a która była już przedmiotem poprzednich badań Zakładu Kryminologii.

Wyodrębnienie kategorii wielokrotnych recydywistów, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się dopiero od wieku 21 lat, podyktowane zostało m.in. faktem, że — jak o tym będzie mowa w pracy — tylko  $\frac{1}{3}$  spośród tych recydywistów popełniała przestępstwa (z reguły kradzieże) już w okresie nieletności, podczas gdy wśród recydywistów, którzy mieli sprawy sądowe jako młodociani (przed ukończeniem 21 lat), aż  $\frac{2}{3}$  dokonywało przestępstw w okresie nieletności. Kradzieże w nieletności tych recydywistów, których sprawy sądowe w sądzie powszechnym zaczęły się po ukończeniu 21 lat, były mniej częste i mniej poważne niż kradzieże dokonywane w tym okresie przez recydywistów, których sprawy sądowe zaczęły się wcześniej. Wielokrotni recydywiści, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się od wieku 21 lat, różnią się więc od recydywistów

objętych poprzednimi badaniami Zakładu Kryminologii, wśród których większość dokonywała przestępstw w nieletniości.

Dalszym empirycznym uzasadnieniem wyodrębnienia do szczegółowego opracowania kategorii wielokrotnych recydywistów o początku karalności dopiero od wieku 21 lat było stwierdzenie, iż pierwsze sprawy po ukończeniu 17 lat miało: w wieku 17—18 lat — 40% ogółu badanych wielokrotnych recydywistów, w wieku 19—20 lat — 30,4 %, w wieku 21 —22 lat zaś tylko 13,2 % oraz zaledwie 9,1 % w wieku 23—24 lat i 7,3% w wieku 25 lat i powyżej. Recydywiści, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się od wieku 21 lat, stanowią więc stosunkowo niewielką grupę wśród recydywistów w wieku 26—35 lat. Znaczna część recydywistów będących w tym wieku miała wcześniej pierwszą sprawę sądową.

Uwzględnienie jako kryterium podziału wieku 21 lat w chwili pierwszej sprawy sądowej wydawało się więc uzasadnione. Już wstępna analiza poza tym ujawniła pewne istotne różnice w nasileniu i strukturze przestępczości kategorii recydywistów „wczesnych” i „późnych”<sup>1</sup>.

Doceniamy oczywiście w całej pełni fakt, że przeprowadzony w ten sposób podział na recydywistów wczesnych i późnych oparty jest na kryterium formalnym (data pierwszej sprawy sądowej po ukończeniu 17 lat), co mogłoby budzić istotne zastrzeżenia z kryminologicznego punktu widzenia, gdybyśmy jednocześnie nie uwzględniali należycie w pracy faktycznego początku przestępczości i całego jej przebiegu wraz z kształtowaniem się procesu nieprzystosowania społecznego i późniejszego wykolejania się tych kategorii recydywistów.

Podstawowymi pytaniami, na które będziemy się starali dać odpowiedź, są:

a) czy faktyczny początek przestępczości recydywistów późnych jest inny niż faktyczny początek przestępczości recydywistów wczesnych, którzy mieli pierwszą sprawę w sądzie powszechnym w wieku 17—20 lat?

b) czy recydywiści mający pierwsze sprawy w sądzie powszechnym w wieku 17—20 lat byli jako nieletni bardziej nieprzystosowani społecznie niż recydywiści, których sprawy sądowe zaczęły się później?

c) czy przestępczość badanych, którzy mieli pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat lub później, różni się istotnie od przestępczości tych recydywistów, którzy mieli pierwszą sprawę sądową jako młodociანი?

d) czy nieprzystosowanie społeczne badanych jako ludzi dorosłych (w szczególności nasilenie ich alkoholizmu, rozmiary niepodejmowania pracy itp.) przedstawia się podobnie w obu porównywanych grupach?

Pozostaje jeszcze do omówienia we wstępie istotna kwestia — w jakiej mierze uwzględnienie w badaniach tylko recydywistów karanych co najmniej 4 razy i co najmniej po raz czwarty przebywających w więzieniu mogło wpłynąć na nieobjęcie

---

<sup>1</sup> W dalszym ciągu niniejszego opracowania będziemy nazywać recydywistami późnymi tych, którzy mieli pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat lub powyżej, recydywistami wczesnymi zaś tych, których pierwsza sprawa miała miejsce, gdy byli oni w wieku 17—20 lat.

badaniami tych spośród recydywistów, których sprawy sądowe zaczęły się dopiero po ukończeniu 21 lat, którzy otrzymali dłuższe wyroki i dlatego nie mogli mieć wystarczającej liczby spraw, aby znaleźć się wśród wielokrotnych recydywistów objętych badaniami. Gdyby tak było, porównywanie recydywistów późnych z wczesnymi byłoby nie uzasadnione, gdyż otrzymane różnice mogłyby być tylko różnicami pozornymi, związanymi z wybraniem przez nas do badań takich recydywistów późnych, którzy popełniali tylko przestępstwa drobne i zostali skazani na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności.

Ażeby rozproszyć te istotne obawy, zbadano karalność wszystkich więźniów przebywających w Centralnym Więzieniu w Warszawie w okresie ostatnich 6 miesięcy trwania badań, będących w wieku 26—35 lat, zamieszkałych w Warszawie i w okolicy, nie objętych jednak badaniami ze względu na to, iż nie odpowiadali oni kryterium wielokrotnej recydywy (co najmniej 4 skazania i czwarty pobyt w więzieniu). Więźniów takich było 191, wśród nich 104 było nierecydywistami, 87 zaś — recydywistami o mniejszym nasileniu recydywy, przebywającymi dopiero drugi lub trzeci raz w więzieniu, przy czym aż 66 spośród tych recydywistów miało pierwszą sprawę sądową w wieku powyżej 20 lat.

Wśród 87 recydywistów odrzuconych ze względu na zbyt małą liczbę spraw są więc zupełnie inne odsetki recydywistów późnych (76%) i recydywistów wczesnych (24%) niż w grupie objętej badaniami (30% i 70%). W grupie więc o mniejszym stopniu recydywy recydywiści późni są znacznie częściej reprezentowani niż w grupie wielokrotnych recydywistów.

Ważne jest jednak przede wszystkim zastanowienie się nad ciężarem gatunkowym przestępstw dokonywanych przez 66 recydywistów późnych, którzy nie zostali objęci badaniami ze względu na mniejszy stopień recydywy. O powadze przestępstw, ustalonej na podstawie danych o karalności, świadczy przede wszystkim długość orzeczonych kar; okazało się, iż u 74,2% recydywistów późnych o mniejszym stopniu recydywy najdłuższa orzeczona wobec nich kara wynosiła najwyżej 1 rok, 59,1% spośród nich zaś przebywało ogółem dotychczas w więzieniu najwyżej 1 rok.

Dane te świadczą o tym, że odrzucając recydywistów późnych nie będących wielokrotnymi recydywistami nie odrzucono tych, którzy mieli dłuższe wyroki, dłuższe pobyty w więzieniu oraz poważniejsze przestępstwa i z tego właśnie względu nie mieli wystarczającej liczby spraw.

Powyższe wyniki skłoniły nas do przyjęcia założenia, że różnice między recydywistami późnymi a recydywistami wczesnymi, ustalone w dalszym ciągu niniejszego opracowania, są rzeczywistymi różnicami między obiema grupami, a nie jedynie różnicami będącymi produktem ubocznym przyjętego kryterium doboru przypadków.

Na uwagę zasługują natomiast dwie kwestie wiążące się częściowo z przyjętym kryterium wielokrotnej recydywy, o których należy pamiętać przy rozpatrywaniu dalszych wyników badań.

1. Wśród recydywistów wczesnych znaleźli się ludzie młodszy wiekiem niż wśród recydywistów późnych. Wiek badanych w okresie badań przedstawia tabela 1.

Tablica 1. Wiek badanych recydywistów (w Jatach)

Recydywiści	29 i poniżej		30		31		32-33		34--35		Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	10	15,4	11	16,9	8	12,3	15	23,1	21	32,3	65	100,0
Wczesni	73	47,1	15	9,1	17	11,0	23	14,8	27	17,4	155	100,0
Ogółem	83	37,7	26	11,9	25	11,3	38	17,3	48	21,8	220	100,0

Okazuje się, iż wśród recydywistów późnych więcej było badanych w wieku 30 lat i powyżej niż wśród recydywistów wczesnych. Zależność między aktualnym wiekiem badanych a wiekiem ich pierwszej sprawy sądowej była istotna statystycznie ( $X^2 = 19,4$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

2. Mimo jednak młodszego aktualnie wieku recydywiści wczesni mieli dłuższy niż recydywiści późni okres karalności (nazwano tak okres czasu między pierwszą sprawą sądową a obecnym badaniem), a więc okres czasu, na który przypadały ich sprawy sądowe i pobyty w więzieniu. Stwierdzono tu również zależność istotną statystycznie ( $X^2 = 35,4$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

Już powyższe dane nasuwają więc podejrzenie, że kategoria recydywistów wczesnych zarysowuje się jako populacja bardziej wykolejona społecznie mimo młodszego wieku.

Niniejsza praca omawia przede wszystkim problematykę związaną z historią życia wielokrotnych recydywistów, ich nieprzystosowaniem społecznym, środowiskiem rodzinnym itd., przestępstwa zaś przez nich popełniane zostały już zanalizowane w pracy S. Szelhausa. W opracowaniu naszym poprzestaniemy tylko na zasygnalizowaniu najważniejszych ustaleń dotyczących różnic w zakresie przestępczości zachodzących między recydywistami późnymi a recydywistami wczesnymi.

Istotne różnice w faktycznym początku przestępczości badanych z obu grup i w nasileniu ich przestępczości w okresie nieletniości zostaną omówione w następnym rozdziale. W tym miejscu ograniczymy się jedynie do wskazania następujących różnic zachodzących między przestępczością recydywistów późnych i wczesnych w okresie, po ukończeniu przez nich 17 lat.

1. Jakkolwiek pierwsze sprawy sądowe recydywistów późnych i recydywistów wczesnych dotyczyły podobnych przestępstw, to jednak zaznaczają się pewne różnice, jeśli rozpatruje się wyłącznie kradzieże, będące przedmiotem pierwszej sprawy. Okazuje się bowiem, że kradzieże dokonane przez recydywistów późnych są mniej poważne niż kradzieże dokonane przez recydywistów wczesnych. Tylko nieliczni recydywiści późni mają pierwszą sprawę sądową o kradzież z włamaniem (9,5% kradzieży), podczas gdy 28 % kradzieży recydywistów wczesnych w pierwszej sprawie stanowią włamania; nieznaczna tylko część kradzieży późnych recydywistów była dokonana w grupie (13%), podczas gdy kradzieże w grupie stanowiły 38% kradzieży objętych pierwszą sprawą u recydywistów wczesnych.

2. Najbardziej widoczna różnica jednak zaznacza się między pierwszymi sprawami sądowymi recydywistów późnych i wczesnych, jeśli chodzi o okoliczności popełnienia przestępstwa objętego tymi sprawami. Okazuje się, że u znacznie większej liczby recydywistów późnych przestępstwo będące przedmiotem pierwszej sprawy sądowej jest związane z ich systematycznym alkoholizowaniem się. W aktach sądowych pierwszej sprawy 44,6% recydywistów późnych — i tylko 21,3% recydywistów wczesnych — są dane o tym, że przestępstwo było dokonane w stanie nietrzeźwym lub też że pieniądze z niego uzyskane zostały natychmiast wydane na wódkę. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między dokonaniem przestępstwa w pierwszej sprawie w związku z nadużywaniem alkoholu a wiekiem pierwszej sprawy ( $X^2 = 12,2$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ). Ten występujący u późnych recydywistów związek ich pierwszej sprawy sądowej z alkoholizmem rzuca światło na całokształt ich dalszej przestępczości.

3. Nie stwierdzono różnic w strukturze przestępstw, o które mieli sprawy recydywiści z obu grup, uwidoczniły się natomiast pewne różnice w nasileniu ich przestępczości (na jednego recydywistę późnego przypadało przeciętnie 8 przestępstw objętych sprawami, na jednego recydywistę wczesnego natomiast — 10,9). Różnica ta jednak może być pozbawiona większego znaczenia wobec krótszego okresu karalności u późnych recydywistów.

4. Recydywiści późni byli nieco częściej niż recydywiści wczesni sprawcami kradzieży przedmiotów o małej wartości. Kradzieże o wartości do 300 zł stanowią 26,8% dokonanych przez nich kradzieży, podczas gdy u recydywistów wczesnych stanowią one tylko 16,6%. Kradzieże natomiast przedmiotów o stosunkowo dużej wartości (powyżej 5000 zł) są częstsze u recydywistów wczesnych (27 % dokonanych przez nich kradzieży) niż u recydywistów późnych (16,6%).

Badani, którzy dokonali co najmniej dwóch kradzieży o wartości powyżej 3000 zł, stanowili 28,6% wśród recydywistów wczesnych i 19% wśród recydywistów późnych,

5. Sprawcy rozboju rekrutowali się częściej spośród badanych o wczesnym początku karalności. Wśród recydywistów wczesnych było 53 sprawców rozboju (34,8%), wśród recydywistów późnych zaś tylko 13 (20,0%). Zależność między wczesnym początkiem karalności a dokonaniem rozboju była statystycznie istotna ( $X^2 = 4,2$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,05$ ).

6. Interesujące jest, że recydywiści późni częściej niż recydywiści wczesni mieli sprawy o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad członkami rodziny. Przestępstwa te stanowią 12,3% przestępstw agresywnych, o które mieli sprawy recydywiści późni, i tylko 4,8% przestępstw agresywnych recydywistów wczesnych. Recydywiści późni, których pierwsze sprawy sądowe — jak o tym była już mowa — dotyczyły częściej przestępstw związanych z nadużywaniem alkoholu, częściej także mieli później sprawy o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad rodzinami.

7. Recydywiści późni reprezentują inne typy przestępców niż recydywiści wczesni. Rozmiary występowania wyodrębnionych typów recydywistów, o których mowa

w poprzedniej pracy S. Szelhausa, wśród recydywistów późnych i wczesnych przedstawia tablica 2.

Tablica 2. Typy przestępców wśród późnych i wczesnych recydywistów

Typy przestępców	Recydywiści					
	późni		wczesni		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Przestępcy „zawodowi” dokonujący kradzieży	16	24,6	69	44,6	85	38,7
Przestępcy, dla których kradzieże nie są głównym źródłem utrzymania, dokonujący kradzieży:						
nie związanych z alkoholizmem	8	12,3	18	11,6	26	11,8
związanych z alkoholizmem	15	23,1	18	11,6	33	15,0
Dokonujący niemal wyłącznie przestępstw chuligańskich	20	30,8	21	13,5	41	18,6
Dokonujący głównie przestępstw chuligańskich	2	3,1	21	13,5	23	10,5
Przestępcy „zawodowi” nie będący złodziejami	1	1,5	7	4,6	8	3,6
Sprawcy różnorodnych przestępstw	3	4,6	1	0,6	4	1,8
Ogółem	65	100	155	100	220	100

Stwierdza się istotną statystycznie zależność między poważnym charakterem przestępczości a wczesnym początkiem karalności ( $X^2 = 19,9$ , przy  $n = 4$ ;  $p < 0,001$ )<sup>2</sup>. Wśród recydywistów późnych rzadziej występują przestępcy „zawodowi”, częściej natomiast badani dokonujący drobnych kradzieży, u których przestępczość była poprzedzona systematycznym nadużywaniem alkoholu, a także badani dokonujący niemal wyłącznie przestępstw o tzw. charakterze chuligańskim, wśród których przeważały przestępstwa drobne z art. 239, 132 i 237 (łącznie badani zaliczeni do obu tych grup stanowią 53,8% wśród recydywistów późnych i tylko 24,4% wśród recydywistów wczesnych). Recydywiści późni zaliczeni do przestępców „zawodowych” rekrutowali się częściej niż pozostali późni recydywiści spośród badanych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe już w okresie nieletniości (zależność statystycznie istotna:  $X^2 = 4,5$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,05$ ).

8. O różnicy w powadze przestępstw popełnianych przez recydywistów późnych i recydywistów wczesnych świadczyć mogą również kary orzekane wobec tych badanych. Tacy, wobec których orzekano wyłącznie kary o długości poniżej 2 lat, stano-

<sup>2</sup> Obliczeń dokonano z wyłączeniem dwóch bardzo małych liczebnie grup: przestępców „zawodowych” nie będących złodziejami i sprawców różnorodnych przestępstw.

wili 50,7 % wśród recydywistów późnych i tylko 20 % wśród recydywistów wczesnych. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między skazaniem co najmniej raz na karę 2 lub więcej lat więzienia a wczesnym początkiem karalności ( $X^2 = 12,6$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

9. Recydywiści późni mieli mniejszą liczbę spraw sądowych i mniejszą ilość razy przebywali w więzieniu niż recydywiści wcześnie. 55,5 % recydywistów późnych miało co najwyżej 6 spraw sądowych, wśród recydywistów wczesnych zaś badani tacy stanowili tylko 36,1%. 80% recydywistów późnych przebywało w więzieniu co najwyżej 4—5 razy, wśród recydywistów wczesnych zaś badanych takich było tylko 43,2%. Dane te nie mogą być jednak uważane za wskaźnik mniejszego nasilenia recydywy u recydywistów późnych, gdyż — jak pamiętamy — okres karalności jest u nich krótszy niż u recydywistów wczesnych.

10. O szybkości recydywy świadczą długości pobytów na wolności między kolejnymi aresztowaniami. I tu jednak pewną przeszkodę w porównaniu długości tych pobytów u recydywistów późnych i wczesnych stanowi fakt, że okres karalności jest u recydywistów późnych krótszy niż u recydywistów wczesnych. Można by w związku z tym oczekiwać, że szybkość recydywy może być u recydywistów późnych większa: w tym krótszym bowiem okresie karalności musieli oni mieć wystarczającą dla naszego kryterium wielokrotnej recydywy liczbę skazań i liczbę pobytów w więzieniu. Mimo to okazuje się jednak, że recydywiści późni mieli nieco dłuższe pobyty na wolności niż recydywiści wcześnie — krótszy bowiem niż 1 rok przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami miało 49,6 % recydywistów wczesnych i 36,9% recydywistów późnych. Badani zaś, którzy nie mieli w swoim życiu ani jednej przerwy między aresztowaniami dłuższej niż 11 miesięcy, stanowili 10,7% wśród recydywistów późnych i 16,7% wśród recydywistów wczesnych.

Całokształt powyższych danych uwidacznia różnice zachodzące między przestępczością recydywistów późnych a przestępczością recydywistów o wczesnym początku karalności — różnice wskazujące na większe wykołajenie społeczne tej ostatniej kategorii wielokrotnych recydywistów.

## Rozdział I

### DANE O NIEPRZYSTOSOWANIU SPOŁECZNYM BADANYCH W OKRESIE NIELETNIOŚCI

1. Omówiony podział badanych na dwie grupy w zależności od wieku pierwszej sprawy w sądzie powszechnym jest — jak już była o tym mowa — podziałem przeprowadzonym wyłącznie na zasadzie danych o karalności. Ważny naprawdę jednak jest początek faktycznej przestępczości badanych. W jakiej mierze podział przeprowadzony na zasadzie kryterium formalnej karalności pokrywa się z podziałem dokonanym według kryterium faktycznej przestępczości? Czy ci recydywiści, którzy

mieli pierwszą sprawę w sądzie powszechnym w wieku 21 lat lub później, nie kradli również i nie mieli spraw sądowych jako nieletni?

Na podstawie wywiadów i drogą ustaleń w archiwalnych repertoriach sądów dla nieletnich ustalono, że co najmniej 30,7% recydywistów późnych popełniało kradzieże jako nieletni. Wśród recydywistów wczesnych natomiast co najmniej 60% stanowili badani, o których ustalono, że kradli w nieletniości<sup>3</sup>.

Sprawy sądowe w okresie nieletniości miało 18,4% późnych i 40,6% wczesnych recydywistów; w zakładach wychowawczych lub poprawczych przebywało 7,7% późnych i 27,1% wczesnych recydywistów.

Ogółem wśród recydywistów późnych 33,8 % stanowili badani, którzy jako nieletni kradli lub mieli sprawy sądowe; wśród recydywistów wczesnych zaś badani tacy stanowili aż 65,1%. Dane te wskazują, że znacznie więcej recydywistów wczesnych niż recydywistów późnych kradło lub miało sprawy sądowe jako nieletni. Zachodzi istotna statystycznie zależność między wczesną karalnością badanych jako ludzi dorosłych a dokonywaniem przez nich przestępstw, gdy byli nieletnimi ( $X^2 = 17,9$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ). Podział badanych na dwie grupy według wieku ich pierwszej sprawy sądowej jako ludzi dorosłych znajduje więc uzasadnienie w ustaleniach o faktycznym początku przestępczości w okresie, gdy badani byli nieletnimi.

Na szczególną uwagę zasługuje ta grupa późnych recydywistów, którzy jako nieletni kradli lub mieli sprawy sądowe. Czy ich przestępczość w nieletniości była tak samo poważna, jak przestępczość wczesnych recydywistów w tym okresie? Jak doszło do tego, że przez okres co najmniej 4 lat od osiągnięcia 17 lat do pierwszej sprawy sądowej w sądzie powszechnym nie mieli oni żadnych spraw?

Najpierw postaramy się odpowiedzieć na pierwsze pytanie, to znaczy porównać przestępczość w okresie nieletniości recydywistów wczesnych i recydywistów późnych. Wiadomo, że samo popełnienie przez nieletniego jednorazowego przestępstwa może być faktem bez większego znaczenia, że sama informacja o tym, że nieletni popełnił przestępstwo, jest niewystarczająca dla oceny stopnia jego demoralizacji. W badaniach naszych jednak dane, które zdołano uzyskać o okresie nieletniości badanych, zawierały szereg luk; informatorzy nie pamiętali już wielu faktów. Wydawało się jednak, że przestępstwa tak dobrze zapamiętane, o których mówili w wywiadach oni sami lub ich matki, nie mogą być traktowane jedynie jako wydarzenia błahe czy sporadyczne, lecz powinny być przez nas uważane za wskaźnik niejednokrotnego popełniania przestępstw. Pewne światło na charakter dokonywanych w nieletniości kradzieży rzucają informacje o tym, w jakich miejscach były one popełniane. Tabela 3 wskazuje, że recydywiści wcześnie znacznie częściej dokonywali jako nieletni kradzieży poza domem i szkołą. Kradnący poza domem i szkołą stanowią wśród nich

---

<sup>3</sup> Nie można było uzyskać danych z sądów dla nieletnich w stosunku do 84 badanych recydywistów będących w wieku co najmniej 33 lat lub mieszkających w dzieciństwie poza terenem objętym kompetencją sądów dla nieletnich dla Warszawy i Pruszkowa.



aż 80% tych, co do których uzyskano dane o miejscu ich kradzieży; wśród recydywistów późnych zaś badani tacy stanowią jedynie 43,8 %.

Aż 38 recydywistów wczesnych (24,5 %) miało co najmniej dwie sprawy w sądzie dla nieletnich; wśród recydywistów późnych badanych takich było zaledwie 4 (6,1%).

Stwierdzono, że 10% wśród recydywistów wczesnych kradnących w okresie nieletniości stanowili badani, dokonujący wielokrotnych kradzieży kieszonek. Wśród recydywistów późnych nie było ani jednego takiego badanego. Informacje uzyskane o kradzieżach dokonywanych poza domem i szkołą przez recydywistów późnych wskazują częściej niż u recydywistów wczesnych na sporadyczność tych

Tablica 3. Miejsce kradzieży dokonywanych w nieletniości

Recydywiści	Miejsce kradzieży dokonanych w nieletniości			Sprawy o inne przestępstwa	Ogółem
	tylko w domu i w szkole	poza domem i szkołą	brak danych		
Późni	9	7	4	2	22
Wcześni	14	57	21	11	103
Ogółem	23	64	25	13	125

kradzieży; 3 spośród 7 recydywistów późnych kradnących poza domem i szkołą popełniało tylko kradzieże wyraźnie związane z trudną sytuacją materialną rodziny (kradzieże węgla na kolei, żywności dla rodziny).

Wszystkie te dane o kradzieżach popełnianych przez badanych, gdy byli oni nieletnimi, wskazują, że wśród recydywistów wczesnych występowały częściej niż wśród recydywistów późnych badani dokonujący kradzieży poza domem i szkołą i że rzadziej występowały badani dokonujący tylko kradzieży sporadycznych.

W stwierdzeniu tym zawiera się również część odpowiedzi na następne pytanie o przyczynę tak późnego dopiero początku spraw sądowych po ukończeniu 17 lat u późnych recydywistów, którzy kradli lub mieli sprawy jako nieletni. Ażeby udzielić na to pytanie odpowiedzi możliwie pełnej, zbadano dokładnie 20 przypadków recydywistów późnych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe w nieletniości<sup>4</sup>. Na tej podstawie wyróżniono wśród nich 3 kategorie.

Do pierwszej zaliczono tych, u których dokonane w nieletniości przestępstwa były zjawiskiem raczej sporadycznym, nie związanym z ich dalszą przestępczością, z późniejszą historią ich życia w okresie, gdy byli już młodocianymi. Ich kariera

<sup>4</sup> Z analizy tej wyłączono 2 przypadki, w których posiadane przez nas informacje o okresie nieletniości okazały się niewystarczające.

przestępcza faktycznie zaczęła się dopiero później. Przypadków takich było 7. Do drugiej kategorii zaliczono tych, którzy w okresie nieletniości popełniali przestępstwa i nawet byli już poważnie zdemoralizowani, później jednak, jeszcze przed ukończeniem 17 lat, wyraźnie zmienili tryb życia i przestali popełniać przestępstwa. Do załamania się ich późniejszej pozytywnej, w gruncie rzeczy, postawy społecznej przyczyniło się głównie nadużywanie alkoholu. Przypadków takich było 4.

Trzecia kategoria to ci badani, którzy w okresie nieletniości popełniali przestępstwa i byli już poważnie zdemoralizowani, później zaś nie nastąpiła u nich żadna poprawa. Nieujawnienie przestępstw należy przypisać przypadkowi lub staraniom rodziny. Przypadków takich było 9. Wymienione kategorie uwidocznia się wyraźniej, gdy przykładowo przedstawimy dla lepszej ilustracji dane o zaliczonych do nich badanych.

**Nr 9.** Badany M. W., lat 31, miał 6 spraw sądowych. Pierwsza sprawa w wieku 21 lat. Przebywał w więzieniu 8;9 lat, na wolności 5;1 lat.

Był dzieckiem zaniedbanym — dziecko wiejskie, wychowane w nędzy, matka — analfabetka, robotnica rolna; ojciec — robotnik niewykwalifikowany, analfabeta, porzucił rodzinę, gdy badany miał około 6 lat; alkoholu nie nadużywał.

Badany rozwijał się według matki normalnie, moczył się jednak do 8 r. ż. W wieku ok. 12 lat podpalił wraz z bratem z zemsty gospodarstwo sąsiada. Miał o to sprawę sądową i został umieszczony w domu dziecka, gdzie wychowywał się do ok. 17 r.ż. Będąc w domu dziecka, chodził, jak twierdzi, do szkoły specjalnej, sporadycznie wagarował, szkołę ukończył. Opowiada, że w domu dziecka zachowywał się bardzo agresywnie, uderzył nawet wychowawczynię doniczką, zamierzył się na kolegę nożem. Okres od zwolnienia z domu dziecka do pierwszej sprawy sądowej charakteryzuje się u niego dużą zmiennością miejsc pracy i miejsc zamieszkania. Badany ukończył w województwie opolskim krótki kurs przygotowujący robotników do pracy w przemyśle papierniczym i po powrocie do domu zaczął pracować w pobliskiej fabryce papieru. Po 5 miesiącach zwolnił się z pracy, motywując to niskimi zarobkami; następnie pracował kilka miesięcy jako robotnik budowlany, zwolnił się znowu na własną prośbę i wyjechał do Częstochowy, gdzie zamieszkał u ojca. Skończył tam 6-miesięczny kurs hutniczy i zaczął pracować w hucie; po 8 miesiącach został zwolniony za brak dyscypliny pracy. Skierowany następnie do brygady Służby Polsce pracował przez 5 miesięcy w kopalni na Śląsku, po czym powrócił do domu, skąd znów wyjechał do pracy w PGR jako robotnik rolny w województwie olsztyńskim. Pracował w dwóch różnych miejscowościach, w każdej bardzo krótko, zwalniał się samowolnie; miał opinię pracownika nie wywiązującego się należycie z obowiązków, pijącego wódkę w czasie pracy. Po wyjeździe z województwa olsztyńskiego udał się do Wałbrzycha, gdzie, jak twierdził, chciał uzyskać pracę w kopalni. Został tam zatrzymany (miał wówczas 21 lat) w związku z popełnieniem kradzieży z magazynu — 17 butelek po winie wartości 20 zł.

W rozmowie nie przyznaje się do tego, by kradł w okresie nieletniości, przyznaje jednak, że podczas gdy wiele podróżował po Polsce, zaczął dokonywać kradzieży różnych przedmiotów, przy nadarzających się przypadkowo okazjach. Miał 6 spraw o kradzieże: 3 włamania do pociągów — jedno włamanie do kiosku, jedno włamanie do gospody ludowej. Kradzieży tych dokonywał każdorazowo bezpośrednio po wyjściu z więzienia, w drodze do domu. Jego pobyty na wolności były bardzo krótkie.

Zachowanie badanego w okresie poprzedzającym pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat cechuje nieumiejętność utrzymania się w jednym zawodzie czy w jednej pracy. Badany jest ociężały umysłowo, niewytrwały, bardzo impulsywny, niecierpliwy, skłonny do wybuchów gniewu. Jakkolwiek

jego kradzieże zaczynają się dopiero, gdy ma on około 20 lat, a dokonane w dzieciństwie podpalenie nie ma zupełnie związku z charakterem jego przestępczości jako człowieka dorosłego, to jednak już w okresie swego dzieciństwa, jak i w późniejszym okresie młodzieńczym wykazywał wyraźne objawy poważnego nieprzystosowania.

**Nr 10.** Badany J. K., lat 28. Miał 6 spraw sądowych. Pierwsza sprawa w wieku 23 lat; przebywał na wolności 8; 10 lat, w więzieniu 1; 2.

Pochodzi z rodziny pełnej; ojciec jego, robotnik wykwalifikowany, był zawsze człowiekiem trudnym w pożyciu: ze wszystkiego niezadowolony, z ciągłymi pretensjami do otoczenia, wybuchowy, terroryzujący rodzinę, nadużywał systematycznie alkoholu, często upijał się, po pijanemu bił żonę i dzieci. Od początku szczególnie źle traktował badanego, ponieważ „chłopiec nie był do niego podobny”. Matka natomiast ukrywała przed ojcem jego przewinienia, wynosiła mu jedzenie, gdy uciekał z domu.

Badany był rozpieszczony przez matkę i przez cztery siostry; z matką związany uczuciowo, nienawidził ojca. Przebywał dużo poza domem w towarzystwie starszych od siebie, wykolejonych kolegów, uciekał z domu, wagarował, nie chciał się uczyć. W czasie jednej z ucieczek skradł z kolegami rower, dokonał także włamania do kiosku; został umieszczony w zakładzie poprawczym. W zakładzie skończył 6 klas, miał dobrą opinię, nie uciekał, został zwolniony po półtorarocznym pobycie.

Po powrocie dostał dobrze płatną pracę w wytwórni ozdób choinkowych, pracował tam około 4 lat. Ożenił się z dziewczyną, będącą również wychowanką zakładu poprawczego, nierównowazoną, pijącą wódkę, zdradzającą go z różnymi mężczyznami. Badany zamieszkał z nią u jej rodziny, gdzie pito codziennie wódkę; zaczął wtedy nadużywać systematycznie alkoholu. W wieku około 21 lat, gdy nasiliły się konflikty małżeńskie, pił codziennie  $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$  litra wódki; zaczął wówczas dużo przebywać w towarzystwie osobników pijących i nie pracujących. W dalszej historii jego życia zaznacza się wyraźna degradacja związana z alkoholizmem; początkowe jego przestępstwa to lekkie uszkodzenie ciała dokonane w stanie nietrzeźwym (miał o to pierwszą sprawę sądową), znęcanie się po pijanemu nad żoną, kradzież gołębi (badany był hodowcą gołębi).

W wieku ok. 26 lat wyprowadził się od żony, porzucił w ogóle pracę, spędzał całe dnie w towarzystwie ludzi pijących i dokonujących kradzieży, sam zaczął utrzymywać się z okradania na stacjach osób pijanych. W wieku 27 lat miał sprawę o usiłowanie okradzenia człowieka śpiącego. Ostatnia sprawa (28 lat) — o kradzież kieszonkową w pociągu.

Badany jest człowiekiem wykazującym cechy wybitnej niedojrzałości, typem biernym, łatwo ulegającym otoczeniu, miewającym często okresy złego samopoczucia, dokonującym samouszkodzeń.

Po wyjściu z zakładu nastąpił u niego okres względnego przystosowania, trwający do pierwszych poważniejszych trudności życiowych związanych z jego nieudanym małżeństwem; wtedy zaczął dużo pić, dostał się do towarzystwa ludzi wykolejonych, którym ulegał. Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 23 lat; odtąd systematycznie dokonuje przestępstw.

**Nr 29.** Badany S.D., lat 28, miał 7 spraw sądowych; pierwsza sprawa w wieku 22 lat; przebywał na wolności 5; 6 lat w więzieniu — 5; 6 lat.

Był dzieckiem całkowicie zaniedbanym, stracił matkę, mając 3 lata, rok później ojciec zamieszkał z przyjaciółką, z którą żyje do dziś. Zarówno ojciec, jak i jego przyjaciółka piją nałogowo, dzieci były w domu świadkami orgii pijackich. Ojciec był karany za kradzieże i za pobicie w stanie nietrzeźwym; po pijanemu jest agresywny. Badanego zawsze wyróżniał, na wszystko mu pozwalał, nigdy go nie bił. Przyjaciółka ojca była wielokrotnie karana przez kolegium orzekające za nielegalny handel i awantury urządzone po pijanemu. Badany w okresie przedszkolnym miał lęki nocne, moczył się do około 10—12 roku życia. Od pierwszej klasy systematycznie wagarował; powtarzał II klasę, w IV klasie był trzy lata, nie uzyskał promocji i porzucił dalszą naukę. Badany twierdzi, że przyczyną jego niepowodzeń szkolnych nie były trudności w nauce (jego poziom umysłowy jest normalny), lecz niechęć do nauki oraz nadmierna ruchliwość uniemożliwiająca mu spokojne siedzenie na lekcjach.

Kradł systematycznie od ok 10 r.ż. — dokonywał kradzieży w szatni szkolnej, kilka razy w pokoju nauczycielskim, kradł w sklepach. Mało towarzyski, zawsze miał trudności w nawiązywaniu bliższych przyjaźni, kolegów pozyskiwał przy pomocy fundowania i obdarowywania skradzionymi przedmiotami, starał się im imponować swoją siłą, chciał im przewodzić. W kradzieżach, jakich dokonywał w okresie nieletniości, szczególnie ważne było dla niego przeżywanie momentu ryzyka, odczuwał wówczas dużą emocję, gdy myślał, że udało mu się dokonać tego, czego kto inny nie potrafiłby zrobić. Do około 20 roku życia w ogóle nie pracował, bo, jak twierdzi „ojciec do roboty nie gonił, sam nie chciałem, jedzenie miałem w domu, a pieniądze na dodatkowe wydatki — z kradzieży”.

Do 22 roku życia udawało mu się popełniać nieujawnione kradzieże (głównie kradzieże sklepowe); wtedy dopiero został przypadkowo zatrzymany przy włamaniu do szkoły. Miał 7 spraw: o włamanie do szkoły, włamanie do gołębnika, usiłowanie kradzieży na strychu, 2 drobne kradzieże w sklepach, włamanie do mieszkania, a także o rozbój: wyrwanie torebki z ręki przechodzącej kobiecie.

Przeprowadzona wyżej analiza okresu poprzedzającego pierwszą sprawę sądową u 20 recydywistów późnych, którzy jako nieletni dokonywali kradzieży lub mieli sprawy sądowe, wykazała, że było wśród nich tylko 9 takich, którzy po ukończeniu 17 lat dokonywali do pierwszej sprawy sądowej nieujawnione kradzieże i których sprawy sądowe po ukończeniu 21 roku życia stanowią dalszy etap w długotrwałym, datującym się od dzieciństwa, procesie wykolejania się i popełniania kradzieży. U pozostałych badanych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe w nieletniości, mamy do czynienia bądź ze sporadyczną tylko przestępczością w nieletniości, bądź też z całkowitym przerwaniem popełniania przestępstw po osiągnięciu pełnoletniości i ponownym do niego nawrotem w okresie późniejszym przede wszystkim w związku z nasilonym alkoholizmem.

2. Jak widać z analizy typowych przypadków, badani, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe jako nieletni — nawet ci, których przestępczość uznano za sporadyczną — wykazywali już w nieletniości objawy znacznego nieprzystosowania społecznego. Niewystarczające okazują się same tylko informacje o tym, czy badany jako nieletni popełniał przestępstwa, ważny jest związek tych przestępstw z nieprzystosowaniem społecznym.

Jako nieprzystosowanych społecznie w okresie nieletniości uznano tych, których zachowanie, według posiadanych przez nas informacji, stanowiło poważne naruszenie norm postępowania obowiązujących powszechnie nieletnich. Przy ustalaniu, jakie objawy będą uznane za kryteria nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości, opierano się na wynikach badań, wskazujących na ujemne prognostyczne znaczenie różnego rodzaju zaburzeń w zachowaniu. Ograniczono się jednak do tych tylko zaburzeń, których wiarygodne ustalenie drogą wywiadu było możliwe. Jako objawy świadczące o nieprzystosowaniu społecznym uznano przede wszystkim: dokonywanie kradzieży, sprawy w sądzie dla nieletnich, nadużywanie alkoholu, tzn. picie wódki częstsze niż jeden raz w miesiącu lub picie wina częstsze niż jeden raz w tygodniu przed ukończeniem 17 lat. Przyjęto, że wystarczy choć jedna z wymienionych cech, by uznać badanego za nieprzystosowanego społecznie w okresie

nieletności. Ponadto uznano, że o nieprzystosowaniu społecznym świadczyć będzie również łączne występowanie co najmniej dwóch spośród następujących cech: powtarzanie co najmniej dwóch klas lub porzucenie nauki przed ukończeniem szkoły podstawowej (przy normalnym poziomie inteligencji i braku obiektywnych ważnych przyczyn), systematyczne wagary, co najmniej dwukrotne ucieczki z domu, skargi rodziców na bardzo poważne trudności wychowawcze sprawiane przez badanych w domu.

Oczywiście można sobie postawić pytanie, czy dane o nieprzystosowaniu społecznym w okresie nieletności, a więc przed wielu laty, można uznać za wiarygodne. Wątpliwości mogłyby dotyczyć zarówno prawdopodobności badanych, jak i ich pamięci o tak dawnym okresie.

Ażeby sprawdzić prawdopodobność badanych w tym zakresie, skonfrontowano dane z sądów dla nieletnich o sprawach późnych recydywistów z danymi uzyskanymi na ten temat od samych badanych. Okazało się, że jedynie w 3 przypadkach badani zaprzeczali jakoby mieli w sądach dla nieletnich sprawy o których uzyskano informację z innego źródła. W pozostałych przypadkach informacje pochodzące od badanych były zgodne z tym, co stwierdzały dane obiektywne.

Podobnie wypadła konfrontacja uzyskanych w wywiadzie danych dotyczących spraw sądowych rodzeństwa. Gdy zestawiono materiał z wywiadów z danymi w tej sprawie uzyskanymi z MO, okazało się że tylko w stosunku do około 18% badanych milicja podawała dane o karalności braci, o których nie uzyskano informacji od badanych i ich rodzin.

Dane dotyczące innego ważnego objawu nieprzystosowania społecznego w okresie nieletności — nadużywania alkoholu — nie mogły być w ten sposób sprawdzone, pochodziły one bowiem tylko z dwóch źródeł: od badanych i ich rodziców; rodzice zaś byli na ogół mało zorientowani w początkach nadużywania alkoholu przez swoich synów.

Duże trudności nasuwało wiarygodne ustalenie liczby ukończonych przez badanych klas, danych o powtarzaniu klas i o wagarach. Z reguły nie można było zapoznać się z ostatnim świadectwem szkolnym, choć matki były proszone o jego przyniesienie, rodzice zaś nie orientowali się często w poziomie wykształcenia synów. Porównanie danych o wykształceniu otrzymanych w rozmowach z badanymi z „oficjalnymi” informacjami zawartymi w aktach sądowych, aktach więziennych czy w ankietach nadesłanych z zakładów pracy wykazało, że badani skłonni byli „oficjalnie” twierdzić, że ukończyli szkołę podstawową, podczas gdy „nieoficjalnie” przyznawali się w rozmowach z osobami badającymi do znacznie niższego poziomu wykształcenia. Rozbieżność między danymi aktowymi na ten temat a dokładnymi ustaleniami na podstawie wywiadów znajduje pewien wyraz w zestawieniu danych ze statystyki więziennej za rok 1967, według której jedynie 25% recydywistów ukończyło poniżej 7 klas szkoły podstawowej, oraz wyników niniejszych badań, według których około 40 % wielokrotnych recydywistów nie ukończyło nawet 6 klas szkoły podstawowej. Różnica ta jest duża nawet wówczas, gdy się uwzględni fakt, że sta-

tystyka więzienna dotyczy wszystkich recydywistów, podczas gdy naszymi badaniami objęci byli tylko wielokrotni recydywiści.

. Analiza zebranych materiałów wykazuje, że prawdopodobność badanych co do ich nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości nie budzi poważniejszych zastrzeżeń — badani nie byli na ogół zainteresowani w podawaniu kłamliwych informacji o tym okresie. Można natomiast przypuszczać, że nie pamiętają oni już dobrze wielu faktów z nieletniości. Zapewne jednak zapomnieniu uległy fakty drobniejsze, mniej częste, udało się natomiast chyba ujawnić poważniejsze lub częściej występujące objawy nieprzystosowania społecznego. Przyjęto w związku z tym, że badani, u których nie stwierdzono na podstawie wywiadów objawów nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości, albo nie wykazywali ich rzeczywiście, albo też wykazywali je w mniejszym stopniu niż badani uznani za nieprzystosowanych społecznie. Mówiąc w dalszym ciągu o badanych nie ujawniających w okresie nieletniości objawów nieprzystosowania, czyli o przystosowanych społecznie, rozumieć będziemy pod tymi określeniami jedynie to, że badani ci nie ujawniali poważnych ani częstych objawów nieprzystosowania.

Zastanówmy się teraz, jak przedstawiało się nieprzystosowanie społeczne badanych w okresie nieletniości oraz czy recydywiści późni wykazywali mniejsze nieprzystosowanie niż recydywiści wcześni.

Wiemy już, że wprawdzie 30,7 % recydywistów późnych kradło w nieletniości, a 18,4% miało sprawy sądowe, ale wiemy też, że wśród recydywistów wczesnych nie tylko byli bardziej liczni badani, u których stwierdzono popełnianie przestępstw przed ukończeniem przez nich 17 lat, ale że zarazem przestępstwa ich były na ogół częstsze niż przestępstwa recydywistów późnych.

Początki nadużywania alkoholu w okresie nieletniości stwierdzano u 35,6% recydywistów późnych i u 57,0% recydywistów wczesnych (ogółem aż 50,6% wielokrotnych recydywistów nadużywało jako nieletni alkoholu).

Dzieciństwo badanych charakteryzowały znaczne zakłócenia w przebiegu nauki szkolnej. Wykształcenie badanych uzyskane w okresie, gdy byli oni nieletnimi lub młodocianymi, przedstawia tablica 4.

Tablica 4. Poziom wykształcenia

Recydywiści	Nie uczyli się w ogóle	Szkoła normalna							Szkoła specjalna				Brak danych	Ogółem
		podstawowa					zawodowa		III	IV	V	VII		
		I-III	IV	V	VI	VIII	rozpo- częta	ukoń- czona						
Późni	3	9	8	5	8	18	11	1	—	—	1	1	—	65
Wcześni	3	21	13	21	23	40	20	2	4	2	1	3	2	155
Ogółem	6	30	21	26	31	58	31	3	4	2	2	4	2	220

Szkołę podstawową ukończyło 47,7% recydywistów późnych i 42,5% recydywistów wczesnych <sup>5</sup>. Różnica między tymi odsetkami nie jest istotna, recydywiści późni i recydywiści wczesni mieli podobne braki w wykształceniu podstawowym. Wśród tych, którzy ukończyli szkołę podstawową, 26% kończyło ją w szkołach dla pracujących lub w zakładach, 4% zaś w szkołach specjalnych. Uwagę zwraca fakt, że 16,5% badanych ukończyło co najwyżej 3 klasy, ich braki w wykształceniu są więc ogromne.

Badanych, którzy nie osiągnęli nawet 6. klasy szkoły podstawowej, było wśród późnych recydywistów 40,0%, wśród wczesnych zaś 42,5%. Odsetki te nie odbiegają bardzo od odsetek stwierdzanych w poprzednich badaniach młodocianych recydywistów, wśród których 39 % nie osiągnęło 6. klasy szkoły podstawowej <sup>6</sup>, odbiegają natomiast znacznie, jak o tym już była mowa, od odsetek zawartych w statystyce więziennej, według której w 1967 r. jedynie 25% więźniów (mężczyzn i kobiet) recydywistów nie miało wykształcenia podstawowego.

Zastanawialiśmy się, jakie czynniki mogły mieć wpływ na tak niskie wykształcenie badanych przez nas recydywistów. Czynnikiem, wymagającym przede wszystkim uwzględnienia, był okres wojenny. Czy nie jest tak, że to właśnie badani, których lata szkolne przypadły na czas wojny, mają niższe wykształcenie, niż ci, którzy zaczęli szkołę w okresie powojennym? Zbadano, czy ci wielokrotni recydywiści, którzy rozpoczynali naukę już po 1945 roku (urodzeni w roku 1937 lub później), częściej uzyskiwali podstawowe wykształcenie, niż badani w starszych rocznikach wieku. Okazało się, że jest istotna statystycznie zależność między wiekiem badanych a ukończeniem przez nich szkoły podstawowej ( $X^2 = 6,84$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,01$ ), co można uznać za potwierdzenie przypuszczenia, że lata wojny stanowiły dla badanych recydywistów przeszkodę w uzyskaniu podstawowego wykształcenia.

Trudności związane z okresem wojennym tylko częściowo jednak tłumaczą braki badanych w podstawowym wykształceniu. Wśród najmłodszych z nich bowiem, tych, którzy zaczęli naukę już po wojnie i którzy uzyskali wyższe niż inni wykształcenie, znajduje się również duży odsetek takich, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej (42,6%). Stwierdzono, że są jeszcze inne czynniki, których zależność z brakami w podstawowym wykształceniu okazuje się istotna. Częściej nie uzyskiwali podstawowego wykształcenia ci, którzy wychowywali się w negatywnych środowiskach rodzinnych ( $X^2 = 12,2$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ), ci, którzy mieli obniżony poziom inteligencji ( $X^2 = 20,2$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ), oraz ci, którzy dokonywali kradzieży w nieletniości ( $X^2 = 4,1$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,05$ ). A więc głównymi przeszkodami w uzyskaniu przez badanych podstawowego wykształcenia było zaniedbywanie ich wychowania przez rodziców, obniżony poziom

<sup>5</sup> Dane te są znacznie niższe od danych GUS o wykształceniu mężczyzn pracowników fizycznych zatrudnionych w Polsce w gospodarce społecznej, wśród których 7 i więcej klas ukończyło 68,2% (por. *Poziom wykształcenia zatrudnionych w gospodarce społecznej*, Warszawa 1966).

<sup>6</sup> Por. S. Szelhaus, Z. Straszewicz: *Młodociani recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, T. I, 1960.

inteligencji, nieprzystosowanie społeczne w okresie nieletniości oraz trudności związane z okresem wojennym.

W wywiadach uzyskano jeszcze szereg innych informacji wskazujących na to, że nauka szkolna badanych przebiegała z dużymi trudnościami. Ustalono, że około  $\frac{2}{3}$  powtarzało klasy (65,5% wśród recydywistów późnych i 66,2% wśród recydywistów wczesnych); powtarzanie dwóch i więcej klas było jednak stosunkowo rzadkie (stwierdzono je tylko w 13% przypadków), częstsze było porzucanie nauki szkolnej przed jej ukończeniem. Wagarowało systematycznie (według oceny badanych i ich matek) 40,4 % późnych i 60,4 % wczesnych recydywistów. W 60 % przypadków badani lub ich rodziny opowiadali o częstych skargach wychowawców w szkole na ich zachowanie. Około połowy badanych (50% późnych i 53,4% wczesnych recydywistów) twierdziło, że miało trudności w nauce szkolnej.

W okresie nieletniości uciekało z domu 21,5% recydywistów późnych i aż 49% recydywistów wczesnych; u recydywistów wczesnych znacznie częściej więc stwierdzano ucieczki z domu (zależność istotna statystycznie:  $X^2 = 14,3$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ). Recydywiści wczesni częściej również spędzali w dzieciństwie dużo czasu poza domem na wążaniu się po ulicach (68,4% recydywistów wczesnych i 18% późnych recydywistów), częściej również przebywali dużo w towarzystwie kolegów dokonujących kradzieży (68% recydywistów wczesnych i 38,6% recydywistów późnych).

Na podstawie omówionych poprzednio kryteriów dokonano oceny okresu nieletniości badanych, uznając ich za nieprzystosowanych lub przystosowanych społecznie w tym okresie. Ogółem 66,3% późnych recydywistów i 90,8% recydywistów wczesnych zostało ocenionych jako nieprzystosowani społecznie w okresie nieletniości. Nieprzystosowanie społeczne stwierdzano więc znacznie częściej u recydywistów wczesnych niż u recydywistów późnych (tablica 5).

Tablica 5. Przystosowanie społeczne w okresie nieletniości

Recydywiści	Przystosowani	Nie przystosowani	Ogółem
Późni	22	41	63
Wcześni	14	137	151
Ogółem	36	178	214

= 20,7, przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$

Recydywiści późni nie tylko więc rzadziej niż recydywiści wcześni mieli sprawy sądowe lub kradli jako nieletni, lecz również rzadziej wykazywali w tym okresie inne objawy nieprzystosowania społecznego. Pod względem przestępczości w okresie nieletniości recydywiści późni różnią się zresztą nie tylko od recydywistów wczesnych,



ale i od poprzednio badanych przez Zakład Kryminologii recydywistów młodocianych i młodych, wśród których znacznie większy odsetek przypadków dokonywał kradzieży i miał sprawy w okresie nieletniości.

Okazuje się więc, że w grupie starszych wiekiem recydywistów znajdują się badani różniący się od recydywistów w młodszym roczniku wieku — są to recydywiści, którzy później zaczynają popełniać przestępstwa, a jednak przestępczość ich nabiera charakteru trwałego. Ta trwałość ich przestępczości staje się zrozumiała przede wszystkim w świetle danych o ich nieprzystosowaniu społecznym w okresie nieletniości. Chociaż recydywiści wcześnie byli częściej niż późni nieprzystosowani jako nieletni, to jednak i odsetek recydywistów późnych wykazujących objawy nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości jest znaczny (66,3%). Okazuje się więc, że u większości wielokrotnych recydywistów, którzy dopiero po 21 roku życia zaczęli mieć sprawy sądowe, przestępczość nie zjawiała się nagle, ale była wynikiem długotrwałego procesu nieprzystosowania, datującego się jeszcze od dzieciństwa.

Szczególnie interesujący jednak wydaje się problem tych badanych, którzy jako nieletni nie ujawniali nieprzystosowania społecznego, po 21 roku życia zaś zaczęli karierę wielokrotnych recydywistów. Problem ten wymaga analizy zarówno co do charakteru popełnianych przez tę kategorię recydywistów przestępstw, jak i czynników, które odegrały rolę w ich późniejszym wykołajaniu się. Okazuje się przede wszystkim, że aż 18 spośród 22 późnych recydywistów, którzy byli przystosowani społecznie w okresie nieletniości popełniało głównie przestępstwa o charakterze agresywnym pod wpływem alkoholu, dokonywało drobnych kradzieży w stanie nietrzeźwym, lub dokonywało drobnych nadużyć w miejscu pracy (tablica 6).

Tablica 6. Przystosowanie społeczne w okresie nieletniości u późnych recydywistów a typ ich przestępczości

Typ przestępczości	Przystosowani	Nie przystosowani	Ogółem
Związane z alkoholizmem drobne kradzieże, przestępstwa agresywne w stanie nietrzeźwym lub nadużycia w pracy	18	20	38
Inne	4	21	25
Ogółem	22	41	63

$$X^2 = 6,2, \quad \text{przy } n = 1, \quad p < 0,02$$

Istnieje więc istotna statystycznie zależność między przystosowaniem społecznym późnych recydywistów w okresie nieletniości a typem dokonywanych przez nich

później przestępstw. Są to najczęściej przestępstwa popełniane pod wpływem alkoholu; badani więc, którzy jako nieletni nie ujawniali objawów nieprzystosowania społecznego, mieli jako dorośli na ogół przestępczość wyraźnie związaną z systematycznym nadużywaniem alkoholu.

Czynniki, które przyczyniły się do procesu wykołejania się tej kategorii późnych recydywistów, uwidaczniają się szczególnie wyraźnie w analizie indywidualnych przypadków. Nadużywanie alkoholu tak istotne w etiologii ich przestępczości odgrywało różną rolę w życiu poszczególnych badanych: było czynnikiem ułatwiającym im wejście do pożądanego środowiska i uzyskanie mocniejszego oparcia społecznego, czynnikiem niwelującym u niektórych ich zahamowanie psychiczne, łagodzącym wewnętrzne napięcia, a także czynnikiem stanowiącym próbę znalezienia wyjścia z trudności życiowych. W procesie późniejszego wykołejania niektórych recydywistów przede wszystkim odegrały istotną rolę ich niedojrzałość, bierność, brak wytrwałości życiowej, obniżony poziom inteligencji, duża podatność na wpływy; proces wykołejania się tych recydywistów rozpoczął się wówczas, gdy zaczęli oni prowadzić samodzielne życie poza kontrolą najbliższej rodziny. W pewnych przypadkach jednym z ważnych czynników okazał się specjalny splot okoliczności życiowych związanych ze znalezieniem się w środowisku osób z marginesu społecznego. Wreszcie w analizie pewnych przypadków uwidoczniają się trudności wiążące się z przeniesieniem się ze wsi do miasta i trudnościami w przystosowaniu się do całkowicie nowego środowiska miejskiego.

Nr 51. M. D., lat 31, miał 4 sprawy sądowe, pierwsza w wieku 25 lat; na wolności przebywał 12; 6 lat, w więzieniu 1; 9 lat.

Pochodzi z rodziny robotniczej; ojciec pracował systematycznie, miał opinię solidnego, spokojnego, nie nadużywał alkoholu; zmarł, gdy badany miał 25 lat. Matka zmarła rok później; w ciągu ostatnich 17 lat leżała sparaliżowana; była nerwowa, wybuchowa, „w złości ciskała przedmiotami”.

Badany ma 1 brata i 4 siostry; najmłodsza siostra niedorozwinięta umysłowo, siostra bliźniaczka nadużywa alkoholu; poza tym rodzeństwo nie sprawiało trudności, zasługuje na pozytywną ocenę.

Badany urodził się w zamartwicy, w dzieciństwie dużo chorował. W okresie przedszkolnym ujawniał zaburzenia snu, lęki nocne, lęk przed ciemnością i samotnością, miał tiki; objawy te następnie ustąpiły.

Do szkoły poszedł w wieku 10 lat; ukończył tylko 5 klas szkoły podstawowej, dwie klasy powtarzał; mimo normalnego poziomu inteligencji miał trudności w nauce szkolnej związane z nadmierną ruchliwością i dużą pobudliwością, a także z faktem, że do 14 roku życia nie mówił całkiem poprawnie, nie wymawiał niektórych liter. Nieśmiały, unikał kolegów; łatwo się złościł, był uparty, w konfliktach musiał zawsze postawić na swoim.

Od przzerwania nauki szkolnej w wieku około 16 lat przez 3 lata nie chciał pracować; następnie pracował niecały rok jako uczeń montera w okresie poprzedzającym służbę wojskową; pracę tę porzucił, gdyż pokłócił się z majstrem. W okresie, gdy nie pracował, pozostawał na utrzymaniu rodziców. Służbę wojskową odbył w pełnym wymiarze; nie miał, jak twierdzi, raportów ani poważniejszych trudności w przystosowaniu się do regulaminu wojskowego. Po wyjściu z wojska pracował przez 2 lata w dużej fabryce jako tokarz. W tym okresie zaczął dużo pić w towarzystwie starszych od siebie mężczyzn z sąsiedztwa; po wódce czuł się weselszy, śmielszy wobec kobiet, łatwiej nawiązywał znajomości.

Począwszy od około 23 roku życia pił co 2—3 dni ¼wiartk¼ w¼dki i codziennie ok. 6 butelek piwa, od 29 roku życia codziennie pije w¼dki. W miar¼ nasilania si¼ alkoholizmu zaczął opuszczać pracę, za co został zwolniony po przepracowaniu jako tokarz w jednym zakładzie około 2 lat, Po 24 r.ż. podejmował już tylko na bardzo krótkie okresy prace jedynie w takich zawodach, jak ładowacz, pomocnik malarza itp. Przeważnie nie pracował, był na utrzymaniu sióstr.

Od samego początku łatwo si¼ upijał, niemal każde picie kończyło si¼ upiciem; po pijanemu ujawniał znaczną agresję, znęcał si¼ nad domownikami, bił sparaliżowaną matk¼.

Był zatrzymywany wielokrotnie przez MO za opilstwo i awantury. Dwukrotnie kierowany na przymusowe leczenie — uchylał si¼ od leczenia.

Miał cztery sprawy sądowe: pierwszą (25 lat) — o znęcanie si¼ po pijanemu nad rodziną; drugą (29 lat) — o kradzież, wyniósł z domu rzeczy siostry i sprzedał, by mieć pieniądze na w¼dki; trzecią (30 lat) — o znieważenie po pijanemu funkcjonariusza MO; czwartą (31 lat) — o czynną napaść po pijanemu na funkcjonariusza MO. Był badany w więzieniu w związku z nową sprawą o dokonanie w stanie nietrzeźwym kradzieży zegarka na szkod¼ znajomego.

Badany jest alkoholikiem nałogowym, z objawami psychodegradacji. Jest wybitnie zahamowany, nieśmiały, z trudnościami w kontaktach z ludźmi, niesamodzielny, bierny. Jako człowiek dorosły ujawnia l¼ki, zaburzenia snu, gryza paznokcie. Picie alkoholu stanowiło dla niego czynnik poprawiający samopoczucie i zmniejszający jego zahamowania. Badany jednak wybitnie złe toleruje alkohol, staje si¼ wówczas bardzo agresywny.

Nr 30. S. B., lat 31, miał 8 spraw sądowych, pierwsza sprawa w wieku 25 lat, przebywał na wolności 10; 7 lat, w więzieniu 3; 8 lat.

Badany wychowywał si¼ w rodzinie pełnej; ojciec — robotnik, pracował systematycznie, nie nadużywał alkoholu, był człowiekiem bardzo niezaradnym, flegmatycznym, „nic go nie mogło wyprowadzić z równowagi”; zmarł, gdy badany miał 24 lata. Matka była osobą nerwową, gwałtowną, wybuchową; badanego wyróżniała najbardziej z dzieci, „patrzyła w niego jak w obraz”, pieściła, gdy był już dorosły, otaczała go drobiazgową, przesadnie troskliwą opieką; zmarła, gdy badany miał 26 lat. Badany ma troje rodzeństwa: brat lat 38 — pracuje systematycznie, nie nadużywa alkoholu, niekarany; siostra, lat 36, jest pracownikiem umysłowym, niekarana; siostra, lat 34 — bardzo nie zrównoważona, gwałtowna, ma w rodzinie opini¼ „wariatki”, była 3 razy karana sądownie z art. 239, 256 i 133 i kilkakrotnie karana administracyjnie „za awantury z sąsiadami”.

Rozwój badanego przebiegał prawidłowo. W wieku 5 lat w 1939 r. przysypany w piwnicy po wybuchu bomby doznał wstrząsu mózgu, stracił przytomność, leżał 2 miesiące w szpitalu, od tego czasu si¼ j¼ka. Nauk¼ szkolną rozpoczął dopiero w wieku około 10 lat, został zaraz przeniesiony do szkoły specjalnej, którą ukończył dopiero w wieku ok. 18 lat. W porównaniu z rówieśnikami był bardziej dziecinny, miał zainteresowania odpowiadające młodszemu wiekowi, bawił si¼ z młodszymi dziećmi.

Po skończeniu szkoły umieszczony przez ojca w kinie objazdowym pracował tam aż do służby wojskowej jako pomocnik kinooperatora; jego przystosowanie społeczne w tym okresie nie budziło poważniejszych zastrzeżeń. Praca polegała na licznych wyjazdach służbowych, stanowiących dla badanego okresy samodzielnego życia, poza opieką i kontrolą matki. W czasie tych wyjazdów poznał na wsi dziewczyn¼, z którą si¼ ożenił, ze względu jednak na przejściowy tylko pobyt w jej wsi nigdy z nią nie mieszkał i po odbyciu służby wojskowej zerwał z nią zupełnie kontakt. Odbył 1 rok służby wojskowej; w wojsku nie wykazywał nieprzystosowania. Po powrocie do domu podjął poprzednią pracę, zaczął jednak zmieniać miejsca pracy co par¼ miesięcy.

Pierwszą spraw¼ sądową miał dopiero w wieku 25 lat — o dokonanie z jednym współsprawcą w zakładzie pracy, gdzie był zatrudniony w charakterze konwojenta, kradzieży płyt gramofonowych wartości 12 tys. zł. Został skazany na 1 rok więzienia. Druga sprawa (26 lat)— z art. 257 i 256 k.k. o kradzież teczek z płytami gramofonowymi i o obraz¼ poszkodowanej; wyrok: 6 miesięcy więzienia. Trzecia sprawa (26 lat) — z art. 132 i 133; wyrok: półtora roku więzienia z zawieszeniem. Czwarta

sprawa (27 lat) — z art. 201 i 197 (ożenił się powtórnie bez przeprowadzenia rozwodu z pierwszą żoną); wyrok: półtora roku więzienia.

W tym czasie zmarła matka badanego, która cały czas starała się mu pomagać i opiekowała się nim. Badany związał się z trzecią kobietą — starszą od siebie o 5 lat, prostytutką, matką trojga dzieci, karaną 6-krotnie za kradzieże, podejrzaną przez MO o okradanie pijanych. Wówczas porzucił w ogóle pracę, zaczął się utrzymywać z kradzieży, do których naklaniała go przyjaciółka, domagająca się stale pieniędzy. Wspólnie z przyjaciółką miał sprawę z art. 237 i 250 (pobicie siostry mieszkającej z nim w jednym mieszkaniu); wyrok: 3 miesiące więzienia.

Ostatnia sprawa badanego obejmuje 5 kradzieży (różne przedmioty wartości 37 592 zł z kiosku „Ruch”; dwukrotna kradzież materiałów budowlanych z magazynu, kradzież 1 tony węgla z magazynu, kradzież kozucha w zakładzie pracy).

Badany jest według ekspertyz psychiatrycznych encefalopatą, o patologicznym zapisie elektroencefalograficznym. Jego poziom inteligencji znajduje się na pograniczu debilizmu. Jest bardzo impulsywny, wybuchowy, skłonny do gwałtownych reakcji, a poza tym wybitnie infantylny i sugestywny.

Jego przystosowanie społeczne nie budziło poważniejszych zastrzeżeń, dopóki pozostawał pod opieką matki, z którą był bardzo związany i od której był wybitnie zależny. Pierwsze sprawy sądowe zaczynają się, gdy badany w wieku ok. 25 lat zaczyna prowadzić samodzielne życie. Prawdziwe wykołajenie jednak następuje już po śmierci matki, gdy badany uzależnia się od kobiety przebywającej w środowisku przestępczym, kradnącej i namawiającej go do kradzieży.

Nr 7. J. S., lat 31, miał 10 spraw sądowych; pierwsza sprawa w wieku 26 lat, na wolności przebywał 10; 7 lat, w więzieniu 4 lata.

Badany pochodzi ze wsi. Ojciec — rolnik, właściciel 2 ha ziemi, analfabeta, nie nadużywał alkoholu, niekarany, zmarł w wieku 70 lat, gdy badany miał 14 lat. Matka, analfabeta, pracuje we własnym gospodarstwie, handluje nabiałem. Starszy brat, który pracuje z matką na roli, był od najmłodszych lat bardzo trudnym dzieckiem, „pił od małego”, jest nałogowym alkoholikiem, wyprzedaje z domu rzeczy na wódkę; karany za udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym.

Badany rozwijał się normalnie, nie chorował; skończył na wsi 7 klas, dojeżdżał potem do zasadniczej szkoły zawodowej metalowej do Warszawy, której jednak prawdopodobnie nie ukończył. Po przerwaniu nauki cały czas systematycznie pracował jako robotnik na budowie, następnie jako pomocnik geodety.

W wojsku był jeden rok, zwolniony przedterminowo ze względu na warunki rodzinne. Skończył w wojsku kurs szoferski i po zwolnieniu pracował jako kierowca. Przez cały czas pracował systematycznie; z pracą wiązały się częste wyjazdy służbowe; matce wysyłał stale część zarobionych pieniędzy (wysyłał jej także później pieniądze będąc w więzieniu).

Zaczął pić w wieku około 17 lat, od 23 roku życia pije w towarzystwie podobno tylko 2—3 razy tygodniowo do pół litra wódki.

W pracy był uważany za człowieka nie potrafiącego współżyć z kolegami, trzymającego się na uboczu, mało zdyscyplinowanego, nadużywającego alkoholu. Badany podał, że lubił „stawiać kolegom”; gdy bawiono się wspólnie, on fundował więcej niż inni, na to głównie potrzebował pieniędzy i dlatego głównie dokonywał przestępstw.

Inni kierowcy dokonywali według badanego podobnych przestępstw (nadużyć w pracy), im jednak się udawało, podczas gdy badany „robił to nieudolnie i sprawa się wydawała”. Pierwsza sprawa sądowa w wieku 26 lat dotyczyła przywłaszczenia w pracy sortów mundurowych; wyrok — 8 miesięcy z zawieszeniem. Druga sprawa z art. 239 — na wsi kolega powołany do wojska, „regulował” w stanie nietrzeźwym swoje dawne porachunki, badany, również pijany, „mu pomógł”. Następne sprawy sądowe dotyczyły fałszowania kart drogowych, sprzedaży benzyny stanowiącej własność państwową, sfalszowania własnej książeczki PKO, spowodowania wypadku samochodowego na skutek nieprzestrzegania przepisów, sprzedaży przewożonego złomu, kradzieży wiertarki w miejscu pracy.

Badany jest mimo normalnego poziomu inteligencji człowiekiem bardzo mało krytycznym, łatwowiernym, o dużej podatności na wpływ. Ma duże trudności w przystosowaniu się do nowego środowiska miejskiego, czuje się gorszy od swoich kolegów. Znalazł się poza kontrolą środowiska wsi, w której się wychowywał, dostał się do grona miejskich kolegów, obrotniejszych i bardziej od niego sprytnych, dokonujących nadużyć w pracy. Chcąc wkupić się w ich towarzystwo, zaczął im fundować drogie kolacje i alkohol, na co potrzebne mu były pieniądze, które chciał uzyskać drogą dokonywania nadużyć w pracy.

3. Warto się jeszcze zastanowić, w jakich domach rodzinnych wychowywali się badani, ujawniający tak znaczne nieprzystosowanie społeczne jako nieletni. Omawiając środowiska rodzinne wielokrotnych recydywistów, będziemy się starali odpowiedzieć w szczególności na dwa pytania: czy badani recydywiści pochodzą na ogół z rodzin o ujemnym obliczu społecznym, a także czy jest różnica w środowiskach rodzinnych recydywistów wczesnych i recydywistów późnych?

Mówiąc o środowiskach rodzinnych badanych, mamy na myśli sytuację w ich rodzinach wówczas, gdy byli oni dziećmi. Dane, które udało się obecnie uzyskać na ten temat drogą wywiadu, nie są w pełni wyczerpujące ani w pełni wiarygodne; nie można ich oczywiście było zweryfikować, gdyż dotyczyły zbyt dawnego okresu, trzeba było poprzestać na informacjach uzyskanych od matek i od samych badanych. Dlatego też wyniki mówiące o ujemnych czynnikach charakteryzujących środowiska rodzinne badanych w okresie ich nieletniości należy traktować jako zaniżone.

Mniej niż połowa późnych recydywistów pochodziła z Warszawy lub z miast wojewódzkich, 29,2% z innych mniejszych miast, ze wsi zaś pochodziło 24,7%.

Inaczej przedstawia się ta kwestia u recydywistów wczesnych. Więcej spośród nich pochodzi z miasta: 62,6 % urodziło się w Warszawie lub w mieście wojewódzkim, 23,9% w mniejszych miastach, tylko 13,5% na wsi. Późni recydywiści więc nieco częściej pochodzą ze wsi lub z małych miast niż recydywiści wcześni. Podobnie przedstawia się również pochodzenie ojców późnych recydywistów. 48,3 % spośród nich miało ojców pochodzących ze wsi. Wśród recydywistów wczesnych zaś 38% ojców badanych pochodziło ze wsi.

Recydywiści późni mieli ojców o nieco niższym wykształceniu niż recydywiści wcześni. Prawie 60% ojców recydywistów późnych nie miało wykształcenia podstawowego, podczas gdy w grupie recydywistów wczesnych brak wykształcenia podstawowego stwierdzono u 44,4% ojców.

Większość ojców późnych recydywistów była robotnikami (60%), 15,4% stanowili rolnicy, 15,4% było rzemieślnikami. U recydywistów wczesnych mniej było ojców rolników (5,8 %), robotnikami było 53,5 % ojców, rzemieślnikami zaś 20,0% <sup>7</sup>. Według otrzymanych informacji ojcowie późnych recydywistów byli na ogół ludźmi pracującymi systematycznie (80,3%), wśród recydywistów wczesnych zaś 72,4% miało ojców pracujących systematycznie.

---

<sup>7</sup> Ojcowie będący rzemieślnikami pracowali najczęściej w charakterze szewców, stolarzy, malarzy pokojowych.

Ustalono, że 46,8% ojców recydywistów późnych nadużywało systematycznie alkoholu w okresie, gdy badani byli w wieku szkolnym. Wśród recydywistów wczesnych odsetek ten był większy (61,4%). Zależność między systematycznym nadużywaniem alkoholu przez ojca a wczesną karalnością badanych była istotna statystycznie ( $X^2 = 22,5$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ )<sup>8</sup>. Znamiennie jest, że znaczny jest odsetek ojców, o których wiadomo, że systematycznie nadużywali alkoholu lub pili nałogowo jeszcze przed urodzeniem badanych (35 % wśród recydywistów późnych i 48,3% w grupie recydywistów wczesnych).

Interesujące jest, że alkoholizm stwierdzono również w dość znacznym odsetku rodzin rodziców wielokrotnych recydywistów: w 57,2% przypadków recydywistów wczesnych i w 51,8% przypadków recydywistów późnych stwierdzono występowanie alkoholizmu u ojców lub braci ich rodziców.

Informacje uzyskane od matek badanych i od nich samych ujawniły, iż co najmniej 12,3% ojców recydywistów późnych i 21,3% ojców recydywistów wczesnych było karanych sędawnie (ich sprawy dotyczyły przeważnie kradzieży i przestępstw przeciwko osobie). Dane te traktować należy oczywiście jako zaniżone.

Ojcowie określani przez badanych i ich matki jako bardzo nerwowi i wybuchowi stanowili w grupie późnych recydywistów 46,6%, w grupie zaś recydywistów wczesnych aż 67,2%.

Na podstawie informacji zebranych o ojcach badanych recydywistów spróbowano dokonać oceny ojców, biorąc pod uwagę tylko ich sylwetkę społeczną (nasilony alkoholizm, karalność, niesystematyczną pracę), pomijając natomiast ich stosunek do badanych, dane o ich osobowości itp. Na wybitnie ujemną ocenę zasługiwało co najmniej 35,5% ojców późnych recydywistów i 55,3% ojców recydywistów wczesnych.

W okresie, gdy badani byli w wieku szkolnym, pracowała znaczna większość ich matek (69 % matek w grupie recydywistów późnych i 72 % w grupie recydywistów wczesnych). Matek nadużywających alkoholu było w grupie recydywistów późnych tylko 4,8% i 12,8% w grupie recydywistów wczesnych. Również karalność matek jest niewielka: żadna matka recydywistów późnych nie była karana i tylko 8,8% recydywistów wczesnych miało matki karane sędawnie (dane te jednak należy traktować ze szczególną ostrożnością, gdyż głównie matki właśnie udzielały o tym informacji). Matki, które uważały się za „bardzo nerwowe”, występowały w połowie przypadków recydywistów późnych i aż w 2/3 przypadków recydywistów wczesnych. Tylko niewiele (7,8%) matek recydywistów późnych zostało ocenionych negatywnie z punktu widzenia społecznego przez osoby badające i 20,2% spośród matek recydywistów wczesnych.

W rodzinach pełnych w okresie dzieciństwa wychowywało się tylko 41,5% późnych recydywistów — w 52,3% ich rodzin nastąpiła śmierć kogoś z rodziców

<sup>8</sup> W poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii stwierdzono, że 39% ojców młodocianych recydywistów było alkoholikami, 29% zaś piło 2—3 razy tygodniowo. U recydywistów młodych stwierdzono alkoholizm ojców w około 50% przypadków.

(najczęściej ojca), 6,2% rodziców rozszło się w okresie, gdy badani byli nieletnimi. Struktura rodzin wczesnych recydywistów kształtowała się w okresie ich nieletniości podobnie — tylko 41,3% miało rodziny pełne, 46,4% pochodziło z rodzin rozbitych na skutek śmierci kogoś z rodziców, 12,3 % z rodzin, w których rodzice się rozszli<sup>9</sup>.

U 29 % recydywistów wczesnych i u 20 % recydywistów późnych rozbitcie rodziny nastąpiło wcześniej, gdy byli oni w wieku poniżej 8 lat; aż 51 % rodzin ogółu badanych natomiast uległo rozbitciu, gdy byli oni w wieku poniżej 15 lat.

Późni recydywiści wychowywali się w okresie szkolnym przeważnie w jednym tylko środowisku wychowawczym, tzn. mieli jeden tylko dom i stałą opiekę jednej przynajmniej osoby; badani tacy stanowili w tej grupie 73,8 %. U recydywistów wczesnych natomiast znacznie częściej stwierdzano zmiany środowisk wychowawczych w okresie ich dzieciństwa (w 45,5% przypadków). Jest istotna zależność między wczesną karalnością a zmianami środowisk wychowawczych w dzieciństwie ( $X^2 = 9,6$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,01$ ). Prawie  $\frac{1}{3}$  recydywistów wczesnych wychowywała się w co najmniej 3 środowiskach wychowawczych, u recydywistów późnych natomiast tak częste zmiany środowisk wychowawczych stwierdzano tylko w 13% przypadków.

W wywiadach starano się ustalić, jak przedstawiało się pożycie rodziców badanych. Bardzo złe pożycie rodziców, polegające na stałych kłótniach, awanturach lub bójkach, ustalono u co najmniej 43,5% rodzin recydywistów późnych i u co najmniej 51% rodzin recydywistów wczesnych.

Przypadków, w których ustalono, że ktoś z rodziców (ojciec lub matka) był karany sądownie, było 14,2% wśród późnych recydywistów i 22,3% wśród recydywistów wczesnych.

Na podstawie zebranego materiału spróbowano dokonać oceny domów rodzinnych, w których wychowywali się badani w okresie, gdy byli nieletnimi. Ocenę tę oparto na następujących czynnikach uznanych za bardzo niekorzystne wychowawczo: systematyczne nadużywanie alkoholu przez kogoś z rodziców, ich przestępczość oraz brak systematycznej pracy u ojca. Badanych, w których rodzinach występował któryś z wymienionych czynników, było wśród późnych recydywistów 50%, wśród recydywistów wczesnych zaś 64,4%. Nie należy jednak zapominać w związku z poczynionymi poprzednio zastrzeżeniami, że przypadków takich było zapewne więcej, niż zdołano ustalić. Zależność między wychowywaniem się w środowisku rodzinnym ocenionym ujemnie na podstawie omówionych kryteriów a wczesną karalnością nie była istotna statystycznie ( $X^2 = 3,42$ ,  $n = 1$ ,  $p > 0,05$ ).

Dokonana przez nas ocena środowisk rodzinnych nie objęła jednak z koniecz-

---

<sup>9</sup> Struktura rodzin wielokrotnych recydywistów w okresie, gdy byli oni nieletnimi, jest podobna do struktury rodzin stwierdzanej w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii nad nieletnimi (urodzonymi przed wojną) recydywistami (49% spośród nich wychowywało się w rodzinach pełnych) — i w badaniach nad młodocianymi recydywistami (urodzonymi również przed wojną), spośród których 45 % rekrutowało się z rodzin pełnych. Dane te odbiegają natomiast od informacji, które uzyskano o strukturze rodzin nieletnich przestępców badanych przez Zakład Kryminologii, urodzonych na ogół i wychowanych po wojnie; rodziny pełne stwierdzono tu u około 2/3 badanych.

ności, jak o tym była już mowa, szeregu ważnych czynników składających się na atmosferę wychowawczą domu rodzinnego, takich np. jak stosunki wzajemne między rodzicami, stosunek do dziecka, traktowanie dziecka przez rodziców itp.; ocena ta miała więc jedynie charakter fragmentaryczny. Oparta ona była poza tym tylko na czynnikach stanowiących cechy charakteryzujące rodziców. Ważne są natomiast również dane o innych dzieciach wychowanych w tym samym domu.

13,8% późnych i 14,8% wczesnych recydywistów nie miało żadnego rodzeństwa,, 41,5% późnych recydywistów i 34,2% recydywistów wczesnych miało troje i więcej rodzeństwa, czworo i więcej rodzeństwa zaś miało 21,5 % późnych i 23,2 % wczesnych recydywistów. Badani pochodzili więc w stosunkowo dużym odsetku przypadków z rodzin wielodzietnych.

Wśród późnych recydywistów mających dorosłe rodzeństwo (w wieku powyżej 16 lat) badani, u których ktoś z rodzeństwa nie ukończył szkoły podstawowej, stanowili 40%, wśród recydywistów wczesnych — 35,6%. Odsetki badanych, mających dorosłe rodzeństwo o niepełnym tylko podstawowym wykształceniu, nie odbiegają bardzo od odpowiedniego odsetka samych badanych, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Badani więc nie różnią się w zasadzie od swego dorosłego rodzeństwa pod względem braków w wykształceniu podstawowym. Z drugiej jednak strony w badanych rodzinach zdarza się także rodzeństwo mające wykształcenie średnie, a nawet wyższe. Rodzeństwo z ukończoną szkołą zawodową występuje aż w 42,8% rodzin recydywistów późnych, w których jest dorosłe rodzeństwo; u recydywistów wczesnych — jedynie w 22,7 %. Recydywiści późni różnią się więc pod tym względem istotnie od recydywistów wczesnych ( $X^2 = 6,9$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,01$ ) — wśród recydywistów wczesnych znacznie częstsze są bowiem przypadki,, w których nikt z rodzeństwa nie ma wykształcenia zawodowego. Wykształcenie wyższe u rodzeństwa stwierdzono w 14,3% przypadków recydywistów późnych i w 4,2% przypadków recydywistów wczesnych. Dane dotyczące wykształcenia rodzeństwa ujawniają więc interesujący fakt: badani, mając rodzeństwo o podobnych brakach w wykształceniu podstawowym, mają jednocześnie także rodzeństwo, które znacznie ich pod względem wykształcenia przewyższa.

Wśród recydywistów późnych, mających dorosłych braci, w 42,1 % przypadków występowała bracia bez żadnego zawodu, wśród recydywistów wczesnych — w 60,0%.

Bardzo znamieny jest fakt, że wielu wielokrotnych recydywistów ma braci,, którzy wykazywali objawy nieprzystosowania społecznego, popełniali przestępstwa i byli karani sądownie. Nieprzystosowanie społeczne u co najmniej jednego z braci stwierdzono aż w 61,9% przypadków recydywistów późnych i w 66,7 % przypadków recydywistów wczesnych. Przypadki, w których ktoś z rodzeństwa kradł, miał sprawy w sądzie dla nieletnich lub w sądzie powszechnym, stanowiły 54,9 % wśród recydywistów późnych i 40,5% wśród recydywistów wczesnych.

Jak widać ze zreferowanych wyżej danych o środowiskach rodzinnych badanych wielokrotnych recydywistów, środowiska te przypominały pod wieloma względami w okresie, gdy badani byli nieletnimi, domy rodzinne poprzednio badanych przez



Zakład Kryminologii nieletnich recydywistów oraz recydywistów młodocianych i młodych. Wiele z tych domów rodzinnych należy do takich środowisk, w których wyrastają dzieci nieprzystosowane i wykolejone społecznie.

Szereg zanalizowanych czynników wskazuje na to, że recydywiści wcześnie wychowywali się w mniej korzystnych warunkach rodzinnych niż recydywiści późni: częściej zmieniali środowiska wychowawcze, ich ojcowie częściej nadużywali systematycznie alkoholu, rodzice ich częściej zasługują na negatywną ocenę, ich rodzeństwo rzadziej uzyskiwało wykształcenie zawodowe lub wyższe. Z drugiej strony jednak w rodzinach zarówno wczesnych, jak i późnych recydywistów występują w znacznym odsetku przypadków bracia nieprzystosowani społecznie, a także rodzeństwo, które kradło lub miało sprawy sądowe. Fakt, że tylu badanych ma braci nieprzystosowanych społecznie, skłania do wniosku, że w większości środowisk rodzinnych późnych recydywistów tkwiły czynniki ujemne wychowawczo.

4. Negatywne wychowawczo środowiska rodzinne mogą mieć szczególne znaczenie w przypadku badanych, którzy przebyli we wczesnym okresie życia schorzenie ośrodkowego układu nerwowego i przy niepomyślnych warunkach środowiskowych mogli mieć już w dzieciństwie większe trudności adaptacyjne.

Na podstawie wywiadów starano się zebrać informacje o czynnikach mogących wpłynąć na nieprawidłowy rozwój badanych (uwzględniając już okres ciąży, porodu oraz zwracając szczególną uwagę na urazy czaszki z objawami wstrząsu lub kontuzji mózgu). Do uzyskiwanych informacji ustosunkowywano się z dużą ostrożnością, starając się weryfikować każdą z nich przy pomocy różnych pytań kontrolnych.

Uzyskane w wywiadach informacje o przebiegu porodu wskazują, że w 18,3% przypadków istnieje podejrzenie, że badani przebyli porodowy uraz mózgu (12,8% recydywistów późnych i 20,7% recydywistów wczesnych).

Zgromadzono również dane o przebytych przez badanych urazach czaszki z objawami przemawiającymi za wstrząsem mózgu. W związku z uzyskanymi od matek częstymi informacjami o przebytych przez badanych urazach czaszki zachodziła konieczność wyodrębnienia takich przypadków, w których oprócz informacji od matek i od badanych o przebytych w dzieciństwie urazach były jeszcze dane w ekspertyzach sądowo-psychiatrycznych, zaświadczeniach lekarskich lub wynikach badań lekarskich przeprowadzonych w ramach niniejszych badań przemawiające za rozpoznaniem encefalopatii (lub gdy rozpoznanie takie było wysoce prawdopodobne)<sup>10</sup>.

Badanych, u których stwierdzono, że przebyli w okresie nieletniości uraz czaszki z objawami wstrząsu mózgu lub zapalenie mózgu czy opon, było 17,9% (9,9% wśród recydywistów późnych i 21,3% wśród recydywistów wczesnych).

Jeśli uwzględnimy okres życia badanych po ukończeniu 17 lat, to urazy czaszki z objawami przemawiającymi za przebytym wstrząsem lub kontuzją mózgu miało w tym okresie 10,3% recydywistów (13,2% późnych i 9,6% wczesnych). Dane te nie

---

<sup>10</sup> Chodziło o takie przypadki, w których nie było co prawda rozpoznania encefalopatii w dokumentach lekarskich, ale ustalono, że badani po wypadku przebywali w szpitalu, że mieli uporczywe bóle głowy, że wystąpiły u nich charakterystyczne zmiany osobowości itp.

obejmują badanych, którzy przebyli uraz czaszki zarówno w dzieciństwie, jak i jako dorośli,

Łącznie więc wśród 220 recydywistów było prawdopodobnie 28,2% przypadków encefalopatii — jeśli uwzględnimy tylko badanych ze zmianami pourazowymi i po przebytych zapaleniu mózgu lub opon (z wyłączeniem przypadków porodowych urazów mózgu). W ekspertyzach sądowo-psychiatrycznych znajdujących się w aktach 76 badanych figurowało w odniesieniu do 20% recydywistów rozpoznanie encefalopatii (charakteropatii).

Ustalając drogą wywiadów dane o rozwoju badanych, pytano również, czy ujawniali oni w okresie nieletniości zaburzenia nerwicowe. Według danych od matek w okresie przedszkolnym objawy nerwicowe występowały u badanych niezmiernie często (w 66,2 % przypadków — u 59,6% recydywistów późnych i 68,0% recydywistów wczesnych).

Na uwagę zasługuje fakt, że stosunkowo często stwierdzano u badanych w anamnezie, dotyczącej tego okresu życia, występowanie takich objawów, jak moczenie (u 24% badanych) oraz jąkanie (15%).

Gdy badani byli w wieku szkolnym, liczba tych, którzy ujawniali w tym okresie objawy nerwicowe nieco się zmniejszyła (42 % wśród recydywistów późnych i 65 % wśród recydywistów wczesnych); podkreślić przy tym należy stosunkowo duży odsetek tych, którzy się jeszcze moczyli (12,6%).

Matki określały badanych często jako „nerwowych” w dzieciństwie, bardziej nerwowych niż reszta rodzeństwa (60,5 % badanych — 50,8 % wśród późnych i 73,3 % wśród recydywistów wczesnych), jako sprawiających już od okresu przedszkolnego poważne trudności wychowawcze (36,3% badanych — 17,3% wśród recydywistów późnych i 44,1% wśród recydywistów wczesnych), jako łatwo złościących się, drażliwych i wybuchowych (57,4% badanych — 42,1 % wśród recydywistów późnych i 64,1 % wśród wczesnych). Na podstawie informacji od-matek i od badanych o tym, iż w okresie szkolnym mieli oni często bójki z kolegami, bardzo dokuczali rodzeństwu i kolegom, uznano 44,9% badanych za agresywnych w dzieciństwie. Agresywność tę stwierdzano częściej u recydywistów wczesnych niż u recydywistów późnych (zależność statystycznie istotna;  $X^2 = 9,1$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,01$ ). Uzyskane drogą wywiadów informacje o osobowości badanych, gdy byli nieletnimi, wskazują, że ich nieprzystosowanie społeczne łączyło się zapewne nie tylko z czynnikami środowiskowymi, ale i z różnego rodzaju zaburzeniami osobowości.

#### Rozdział 11

#### NIEPRZYSTOSOWANIE SPOŁECZNE BADANYCH PO UKOŃCZENIU 17 LAT

W rozdziale niniejszym zastanawiać się będziemy nad nieprzystosowaniem społecznym badanych w okresie późniejszym, po ukończeniu przez nich 17 lat. W szczególności omawiać będziemy ich nieprzystosowanie ujawniające się podczas odby-

wania służby wojskowej, w pracy zawodowej oraz w ich stosunku do najbliższej rodziny. Będziemy się starali odpowiedzieć na dwa pytania: czy wielokrotni recydywiści są ludźmi, którzy niezależnie od popełniania przestępstw ujawniają w różnych dziedzinach swego życia objawy poważnego nieprzystosowania społecznego, oraz czy recydywiści wcześnie są w większym stopniu nieprzystosowani niż recydywiści późni.

Przy rozpatrywaniu problematyki nieprzystosowania społecznego badanych wielokrotnych recydywistów trzeba od razu uwzględnić fakt, iż niemal wszyscy oni systematycznie nadużywali alkoholu od wielu lat oraz iż bardzo znaczny odsetek spośród nich wykazywał już ostatnio wyraźne objawy alkoholizmu.

1. Służba wojskowa, w czasie odbywania której człowiek musi się podporządkować pewnym rygorom, prowadzić życie ujęte w wyraźne ramy, nie może natomiast w sytuacjach trudnych liczyć na pomoc czy interwencję rodziny — stanowi dobry wskaźnik trudności adaptacyjnych w wieku młodocianym.

Nie wszyscy badani przez nas recydywiści odbywali służbę wojskową. Część z nich z powodu przebywania w tym czasie w więzieniu lub też z innych powodów nie zaczęła odbywać służby wojskowej, część zaś była zwalniana przedterminowo ze względu na ujawniane w wojsku zaburzenia osobowości lub też przerywała służbę wojskową w związku z aresztowaniem po dokonaniu przestępstwa (tablica 7).

Tablica 7. Służba wojskowa

Recydywiści	Nie odbyli całej służby wojskowej				Odbyli całą służbę wojskową		Ogółem	
	w ogóle nie powołani		powołani nie ukończyli		l.b.	%	l.b.	%
	l.b.	%	l.b.	%				
Późni	22	33,8	19	29,2	24	36,9	65	100
Wcześni	97	62,6	45	29,0	13	8,4	155	100
Ogółem	119	54,1	64	29,0	37	16,8	220	100

Tylko bardzo nieliczni spośród recydywistów wczesnych odbyli całą służbę wojskową (8,4%), zaś wśród recydywistów późnych badani tacy stanowią 36,9%. Interesujące jest jednak, że odsetki badanych, którzy rozpoczęli służbę wojskową, ale nie odbyli jej w pełnym wymiarze, są identyczne wśród recydywistów wczesnych i wśród recydywistów późnych.

Wśród recydywistów wczesnych, którzy odbywali służbę wojskową, częściej występują badani mający w tym czasie sprawy sądowe niż wśród recydywistów późnych, którzy odbywali służbę wojskową. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między sprawami sądowymi w wojsku u badanych odbywających służbę wojskową a ich wczesną karalnością ( $X^2 = 5,8$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,02$ ). Sprawy sądowe, jakie mieli późni recydywiści będąc w wojsku, dotyczyły najczęściej samowolnego odda-

lenia się z oddziału. Badanych, których sprawa sądowa w okresie pobytu w wojsku była pierwszą sprawą sądową w ich życiu, zapoczątkowującą u nich dalszą karierę wielokrotnych recydywistów, było wśród późnych recydywistów tylko 9 (13,5%), wśród recydywistów wczesnych badanych takich było 3. Badani ci byli ludźmi już wcześniej poważnie nieprzystosowanymi, służba wojskowa zaś stanowiła dla nich tylko jeden z etapów ujawniania zaawansowanego wykolejania się.

Nie tylko jednak ci badani, którzy mieli sprawy sądowe w czasie odbywania służby wojskowej, powinni być uznani za nieprzystosowanych społecznie. Za nieprzystosowanych społecznie w wojsku należy uznać poza tymi, którzy byli wówczas karani sądownie, także i tych, którzy byli wielokrotnie karani dyscyplinarnie, tych, którzy dokonywali w wojsku samouszkodzeń, a także tych, którzy mówili o sobie, że mieli poważne trudności w przystosowaniu się do dyscypliny wojskowej. Stwierdzono, że nieprzystosowanych w wojsku było więcej wśród recydywistów wczesnych, którzy odbywali służbę wojskową, niż wśród recydywistów późnych ( $X^2 = 6,2$ , przy  $n=1$ ,  $p < 0,02$ ).

A więc recydywiści wczesni nie tylko częściej niż recydywiści późni nie odbywali w ogóle służby wojskowej, lecz także, jeśli nawet ją odbywali, wykazywali w niej częściej niż recydywiści późni nieprzystosowanie społeczne.

2. Przy omawianiu przystosowania społecznego badanych w okresie, gdy są oni ludźmi dorosłymi, bardzo ważną kwestią jest zagadnienie przebiegu ich pracy — a zwłaszcza występowania wśród nich osób nie pracujących w ogóle lub pracujących tylko dorywczo.

Przede wszystkim zastanowimy się w związku z tym nad kwalifikacjami zawodowymi badanych. Wiemy już, że mieli oni duże braki w wykształceniu podstawowym i że tylko trzech spośród nich ukończyło zasadniczą szkołę zawodową. W okresie badań tylko bardzo nieznaczny odsetek wielokrotnych recydywistów posiada jakieś kwalifikacje zawodowe uzyskane bądź w zasadniczej szkole zawodowej, bądź też w szkole przysposobienia przemysłowego (13,8% wśród późnych i 6% wśród wczesnych recydywistów). 41,6% późnych i 33,4% wczesnych recydywistów uzyskało przyuczenie zawodowe na jakimś kursie lub w pracy. Pozostali badani zaś (44,6% późnych i 60,6% wczesnych recydywistów) nie mieli żadnego przygotowania do określonego zawodu. Stwierdzono istotną zależność między brakiem kwalifikacji zawodowych a wczesną karalnością ( $X^2 = 4,8$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,05$ ), co jednak może być tłumaczone nie tylko gorszym stosunkiem do pracy czy nauki zawodu u wczesnych recydywistów, lecz także mniejszymi z ich strony możliwościami zdobywania zawodu ze względu na krótsze pobyty na wolności. Stwierdzono jednak również istotną zależność między brakiem kwalifikacji zawodowych a szeregiem innych jeszcze czynników (o czym będzie mowa w dalszym ciągu), co skłania do wniosku, że wyjaśnienie różnic w kwalifikacjach zawodowych recydywistów wczesnych i późnych nie tkwi w obiektywnych przeszkodach związanych z krótszymi pobytami na wolności wczesnych recydywistów.

W jakich zawodach pracowali badani przez nas późni recydywiści? Zwraca uwagę

fakt, że 20% spośród nich posiadało zawód kierowcy, co zasługuje na specjalną uwagę w świetle danych o ich alkoholizmie. Wielu spośród badanych nie posiadających żadnego zawodu pracowało w charakterze robotników transportowych: konwojentów, ładowaczy, a także woźniców (39% recydywistów późnych i 37,1% recydywistów wczesnych); były to na ogół prace o charakterze dorywczym. Dużą stosunkowo grupę stanowią również badani, którzy pracowali jako robotnicy niewykwalifikowani na budowach — 34,3% recydywistów późnych i 27,8% recydywistów wczesnych.

Znamienne jest, że wielu badanych, którzy mieli jakiś zawód, albo w ogóle w nim nigdy nie pracowało, albo też zaprzestało po pewnym czasie go wykonywać. Wśród późnych recydywistów np. 58,4% spośród tych, którzy mieli jakieś przygotowanie zawodowe, nie pracowało w tym zawodzie w okresie poprzedzającym ostatnie zatrzymanie. Wiązało się to z kompletnym brakiem zainteresowania zawodem wyuczonym w młodości, z degradacją na tle nadużywania alkoholu, albo też wynikało z konieczności porzucenia swego zawodu w związku z karalnością (pozbawienie prawa jazdy).

Przy omawianiu pracy zawodowej ludzi popełniających przestępstwa bardzo istotne jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy były w ich życiu dłuższe okresy czasu, w których pozostawali oni bez pracy. Jeśli okazałoby się, że jest tak istotnie, nasuwałoby się oczywiście pytanie o źródła utrzymania badanych w tym okresie.

Przy ustalaniu danych o pracy opierano się na informacjach uzyskanych od badanego, potwierdzonych przez zakład pracy, a jeśli to było niemożliwe (gdy informacje dotyczyły okresów zbyt dawnych, instytucja uległa likwidacji itp.), popartych informacjami od rodziny. Ponieważ badani byli w różnym wieku i różnej długości okresy czasu spędzili w więzieniu, uznano, że najlepiej można będzie porównać długość ich pracy, posługując się odsetkami (długość przepracowanego w życiu — począwszy od 17 roku życia — czasu w stosunku do całego okresu, w którym badany był na wolności i mógł pracować, tzn. nie przebywał wówczas np. w wojsku lub w szpitalu itp.).

Już w okresie, gdy badani byli młodocianymi, zarysowuje się wyraźna różnica w długości okresu pracy wczesnych i późnych recydywistów. Wśród późnych znacznie więcej jest takich badanych, którzy będąc w wieku 17—20 lat pracowali ponad połowę okresu czasu, w którym mogli pracować; wśród recydywistów wczesnych zaś więcej jest takich, którzy nie przepracowali połowy tego okresu (tablica 8). Dane te wykazują, że wcześnie recydywiści, którzy jako nieletni częściej popełniali przestępstwa i częściej byli nieprzystosowani społecznie niż recydywiści późni, jako młodociani pracują w znacznie krótszym okresie czasu.

Różnica w długości pracy wczesnych i późnych recydywistów zaznacza się również przy rozpatrywaniu całego okresu ich życia począwszy od ukończenia 17 lat (tablica 9).

Badani, którzy przepracowali więcej niż połowę okresu, w którym mogli pracować, stanowili wśród wczesnych recydywistów tylko 27%, wśród późnych recydy-

wistów zaś prawie połowę. Wśród ogółu badanych stanowili oni 30%. Nasuwa się oczywiście uwaga, że przepracowanie nieznacznie więcej tylko niż połowy części życia po ukończeniu 17 lat jest i tak czymś minimalnym, jeśli chodzi o dorosłych młodych mężczyzn. Bardzo niewielu zaś było wśród badanych przez nas wielokrotnych recydywistów takich, którzy przepracowali ponad 3/4 okresu, w którym mogli

Tablica 8. Praca badanych, gdy byli w wieku 17—20 lat

Recydywiści	Okres, w którym faktycznie pracowali		Ogółem
	poniżej 50%	powyżej 50%	
Późni	18	41	59
Wcześni	61	42	103
Ogółem	79	83	162

$$\chi^2 = 12,3, \text{ przy } n = 1, p < 0,001$$

Tablica 9. Praca badanych w całym okresie ich życia po ukończeniu 17 lat

Recydywiści	Okres, w którym faktycznie pracowali			Ogółem
	poniżej 25%	25—50%	powyżej 50%	
Późni	14	18	30	62
Wcześni	54	43	36	133
Ogółem	68	61	66	195

$$\chi^2 = 9,9, \text{ przy } n = 2, p < 0,01$$

pracować (wśród wczesnych recydywistów stanowili oni jedynie 9 %, wśród późnych recydywistów zaś — 16%). Ci późni recydywiści, którzy tak dużo stosunkowo pracowali, to przeważnie ludzie dokonujący pod wpływem alkoholu przestępstw o charakterze chuligańskim, a także nadużyć w pracy.

Wcześni recydywiści częściej pozostawali przez długie okresy czasu bez pracy niż recydywiści późni. Niemniej i wśród późnych recydywistów 22,5% pracowało w swoim życiu bardzo mało (poniżej 1/4 okresu, w którym mogli pracować).

Tablica 9 wskazuje na to, że znaczna większość wielokrotnych recydywistów nie pracowała systematycznie bądź niemal w ogóle nie pracowała <sup>11</sup>.

O braku systematyczności pracy świadczą również informacje o tym, jak długo pracowali badani w jednym zakładzie pracy. Badanych, w których historii życia

<sup>11</sup> Nie należy jednak, jak to już wynikało z poprzednio przytaczanych danych, utożsamiać wszystkich wielokrotnych recydywistów z osobami w ogóle nie pracującymi; w grupie recydywistów, którzy dokonywali niemal wyłącznie przestępstw o charakterze chuligańskim, 55,7% stanowili badani, którzy pracowali ponad połowę okresu, w którym mogli pracować; w grupie badanych dokonujących kradzieży niezawodowo (popelniających także nadużycia w pracy) 54% stanowili tacy, którzy pracowali ponad połowę okresu, w którym mogli pracować.

nie stwierdzono ani jednej pracy trwającej co najmniej rok, było wśród późnych recydywistów 22,8%, wśród wczesnych recydywistów zaś aż 66,4%. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między nieprzepracowaniem w życiu nawet jednego roku w jednym zakładzie pracy a wczesną karalnością ( $X^2 = 30,4$ , przy  $n = 1$ ;  $p < 0,001$ ).

Wśród późnych recydywistów 15,8% stanowili jednak badani, którzy mieli w swoim życiu prace trwające dłużej niż 3 lata. Tak długie okresy pracy w jednym zakładzie miały miejsce z reguły u badanych w okresie wczesnej młodości przed nasileniem się ich alkoholizmu i związanej z nim degradacji.

Nasuwa się oczywiście pytanie, o czym może świadczyć brak systematyczności pracy wielokrotnych recydywistów?

Analiza tego zjawiska, gdy badani przebywali już długie okresy czasu w więzieniu, jest trudna i uzyskane dane nie pozwalają na sformułowanie wyraźnych wniosków. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że dobrze znane i często podkreślane w piśmiennictwie już wcześniej występujące objawy poważnego nieprzystosowania społecznego, związane w znacznym stopniu z zaburzeniami osobowości, stanowią istotny element w genezie swoistego stosunku badanych do pracy zarobkowej. Stwierdzono, że ci, którzy bardzo mało w swym życiu pracowali (mniej niż 1/4 okresu, w którym mogli pracować), byli znacznie częściej nieprzystosowani społecznie jako nieletni niż ci, którzy pracowali w dłuższych okresach czasu ( $X^2 = 16,7$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ). Należy jednak brać pod uwagę również brak przygotowania do pracy zawodowej związany z ich nie ukończoną często szkołą podstawową i obniżonym poziomem umysłowym (59 % badanych nie mających żadnego przygotowania zawodowego miało obniżony poziom inteligencji). Ustalono istotną zależność między brakiem przygotowania zawodowego a stwierdzonym w badaniu skalą Wechslera ilorazem inteligencji poniżej 91 ( $X^2 = 27,1$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ). Stwarzało to obiektywne przeszkody w uzyskaniu przez badanych fachu o pewnym prestiżu społecznym, umożliwiającego osiągnięcie lepszych zarobków. Do prostych zaś prac fizycznych, dobrze płatnych, ale wymagających znacznego wysiłku fizycznego, większość badanych miała wyraźnie negatywny stosunek.

Nie można również całkowicie abstrahować od trudności, na jakie mogą napotykać wielokrotni recydywiści w znalezieniu pracy po zwolnieniu z więzienia i dlatego też paromiesięczne nawet przerwy w pracy, występujące w okresach bezpośrednio po wyjściu z więzienia, nie mogą być interpretowane z góry jako wyraz negatywnego stosunku do pracy.

Ważnym czynnikiem mającym wpływ na brak systematyczności pracy wielokrotnych recydywistów jest również ich alkoholizm. W opiniach uzyskanych z zakładów pracy podawano stosunkowo często (w 39,2% przypadków), że badani byli nietrzeźwi w godzinach pracy. Wpływ alkoholizmu na pracę badanych uwidacznia się szczególnie wyraźnie przy rozpatrywaniu zagadnienia degradacji w przebiegu pracy.

Degradacja w przebiegu pracy późnych recydywistów (a więc tych, którzy pracowali bardziej systematycznie niż recydywiści wcześnie) jest problemem zasługu-

jącym na szczegółowsze omówienie. Można by oczekiwać, że jako młodociani, a więc zaczynający dopiero pracować i nie ustabilizowani zawodowo, pracowali oni mniej systematycznie niż jako ludzie dorośli, już wciągnięci w tryby pracy i obciążeni większymi obowiązkami rodzinnymi. Tymczasem tylko u 4 późnych recydywistów obserwowano pewną poprawę systematyczności ich pracy w okresie, gdy byli oni dorosłymi, u pozostałych zaś widoczny jest spadek systematyczności pracy. Spośród 41 badanych pracujących względnie systematycznie jako młodociani (powyżej połowy okresu, w którym mogli wówczas pracować) 24 pracowało znacznie mniej systematycznie w późniejszym okresie życia. Degradację w przebiegu pracy polegającą na zmianie pracy stałej na dorywczą lub na zmianie charakteru pracy na niewykwalifikowaną lub zupełnym porzuceniu pracy stwierdzano prawie w  $\frac{1}{3}$  przypadków późnych recydywistów. Degradacja ta wiązała się bezpośrednio przede wszystkim z alkoholizmem badanych. Degradację w pracy stwierdzano znacznie częściej u tych, którzy byli alkoholikami, niż u tych, którzy nie ujawniali objawów alkoholizmu ( $X^2 = 16,8$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

Na koniec odpowiedzieć trzeba jeszcze na jedno pytanie: jakie są źródła utrzymania ludzi, których praca była tak bardzo niesystematyczna. Otrzymane od badanych, ich rodzin i z opinii MO informacje o tym, skąd głównie uzyskiwali badani środki na swoje utrzymanie, przedstawia tablica 10.

Recydywiści późni utrzymujący się wyłącznie z pracy stanowili 23,1%; wśród recydywistów wczesnych zaś odsetek badanych, utrzymujących się wyłącznie z pracy był bardzo mały (13,5%). Badani, których źródła utrzymania były wyłącznie legalne (pochodzące wyłącznie z pracy i ewentualnie z pomocy rodziny), stanowili wśród późnych recydywistów 43%, wśród wczesnych recydywistów zaś 30,3%.

Utrzymywanie się wyłącznie z różnych przestępstw (włączając w to poza kradzieżami również oszustwa popełniane w grach hazardowych, nielegalny handel biletami kinowymi lub walutami itp.) stwierdzono u 10,7% recydywistów późnych i 20,6% recydywistów wczesnych. Natomiast badanych utrzymujących się wyłącznie z kradzieży było wśród ogółu wielokrotnych recydywistów zaledwie 8,6%.

Fakt, że duży odsetek badanych (30,6% recydywistów późnych i 33,4% recydywistów wczesnych) był utrzymywany przynajmniej częściowo przez rodziców lub przez żony, zasługuje na specjalną uwagę.

Nie wszyscy wielokrotni recydywiści byli blisko związani ze środowiskiem przestępczym — aż 58,5% recydywistów późnych nie utrzymywało stałych kontaktów z osobami dokonującymi przestępstw; wśród recydywistów wczesnych jednak badani tacy stanowili tylko 15,5%.

2. Postaramy się teraz odpowiedzieć na pytanie, jak układają się stosunki rodzinne badanych jako ludzi dorosłych oraz jak wywiązują się badani ze swoich obowiązków wobec najbliższej rodziny.

W okresie poprzedzającym ostatnie zatrzymanie 38,4% recydywistów późnych i 45,1 % recydywistów wczesnych mieszkało ze swoimi rodzicami, najczęściej z matkami, z żonami zaś mieszkało tylko 29,2 % recydywistów późnych i 28,4 % recydywistów



Tablica 10. Główne źródła utrzymania

Recydywiści	Praca		Praca i pomoc rodziny		Praca i nielegalne dochody w pracy		Praca i przestępstwa		Pomoc rodziny i przestępstwa		Wyłącznie przestępstwa		Pomoc rodziny	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	15	23,1	6	9,2	8	12,3	15	23,1	7	10,7	7	10,7	7	10,7
Wcześni	21	13,5	16	10,3	2	1,3	39	25,2	35	22,6	32	20,6	10	6,5
Ogółem	36	16,4	22	10,0	10	4,5	54	24,5	42	19,1	39	17,7	17	7,7

Tablica 11. Poziom inteligencji

Iloraz inteligencji	Liczba bezwzględna	%
65 i mniej: debilizm	11	5,2
66—79: pogranicze upośledzenia	25	11,9
80—90: ociężałość umysłowa	57	27,0
91—110: inteligencja przeciętna	99	46,9
111 i powyżej: inteligencja ponad przeciętna	19	9,0
Ogółem	211*	100,0

\* Zestawienie obejmuje również 5 recydywistów zbadanych tylko skalą bezsłowną, wśród nich na poziomie dębilizmu był 1, na pograniczu upośledzenia 2, ociężały umysłowo 1, o inteligencji ponad przeciętnej 1.

wczesnych. 24,6% recydywistów późnych i 17,4% recydywistów wczesnych nie mieszkało w ostatnim okresie z najbliższą rodziną. Tacy, którzy nie mieli w ogóle stałego miejsca zamieszkania, stanowili wśród ogółu badanych zaledwie 6%.

Interesujące jest, że choć odsetki badanych mieszkających razem z żonami są prawie identyczne u recydywistów wczesnych i u recydywistów późnych, to jednak znacznie mniej recydywistów późnych jest jeszcze kawalerami (32,3%), podczas gdy wśród recydywistów wczesnych jest 45,8% kawalerów. Większość małżeństw zawartych przez recydywistów późnych uległa rozbiciu — 54,5 % badanych, którzy zawarli związek małżeński, rozwiodła się lub żyje w separacji (u recydywistów wczesnych rozbiciu uległo 27,4% małżeństw).

Podamy teraz pewne ogólne dane o żonach badanych. Większość żon nie miała żadnego zawodu (56%). Żony pracowały z reguły zarobkowo poza domem (84%), ich zarobki kształtowały się najczęściej w granicach 1000—1500 zł. W  $\frac{2}{3}$  przypadków żony pochodziły z ujemnych środowisk rodzinnych, w których występował alkoholizm ojców lub braci, co stwarzało badanym dodatkowe okazje do picia w nowej rodzinie. Jest to tym ważniejsze, że same żony również często nadużywały alkoholu — 31% żon recydywistów późnych i 35,8% żon recydywistów wczesnych. Co najmniej 12% żon recydywistów późnych i 16,6 % żon recydywistów wczesnych było karanych sędownie. Na podstawie informacji od badanych i od ich matek ustalono, że co do 8% żon recydywistów późnych i 17,5% żon recydywistów wczesnych zachodzi podejrzenie, że uprawiały prostytutkę. Uwzględniając fakt, że otrzymane informacje są na pewno niepełne, uzyskane wyniki wydają się świadczyć o tym, że stosunkowo dużo żon rekrutuje się spośród kobiet społecznie nieprzystosowanych.

Stosunkowo zgodne pożycie z żoną w trwającym aktualnie małżeństwie stwierdzano tylko w 36,3% przypadków; proporcja ta jednak uległaby jeszcze zmniejszeniu, gdyby nie uwzględniono małżeństw trwających bardzo krótko. W pozostałych rodzinach są w domu stałe kłótnie i awantury, najczęściej urządzane przez badanych w stanie nietrzeźwym.

Ustalono, że aż 57% recydywistów późnych i 52,9% recydywistów wczesnych zachowywało się w stanie nietrzeźwym agresywnie w stosunku do swoich rodzin. 46% recydywistów późnych i 31,6% recydywistów wczesnych wyносиło z domu rzeczy i pieniądze, które były wydawane na wódkę. Co najmniej jedną sprawę sądową o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad rodziną miało 21,5% recydywistów późnych i 10,3% recydywistów wczesnych.

Sytuacja dzieci, wychowujących się w takich rodzinach, jest oczywiście bardzo niekorzystna. Dzieci miało 63% recydywistów późnych i 50% recydywistów wczesnych<sup>12</sup>. Często stwierdzano w rodzinach badanych występowanie u dzieci poważnych trudności wychowawczych, trudności w nauce lub objawów nerwicowych.

---

<sup>12</sup> Wśród badanych recydywistów 49,5 % miało jedno dziecko, 29,5 % dwoje dzieci, 11 % zaś troje lub więcej dzieci.

Występowanie którejs z wymienionych cech ustalono w 58,6% rodzin recydywistów późnych, mających dzieci w wieku powyżej 7 lat, i w 70% rodzin recydywistów wczesnych mających dzieci w tym wieku. Aczkolwiek badani na ogół przedstawiali w rozmowach swój stosunek do dzieci jako bardzo serdeczny, byli jednak mało zorientowani w sprawach dotyczących swoich dzieci, a ich żony podawały w  $\frac{2}{3}$  przypadków recydywistów późnych mających dzieci i w 47 % przypadków recydywistów wczesnych, że dzieci są zupełnie zaniedbywane przez ojców.

Należy poza tym uwzględnić fakt, że dzieci w rodzinach wielokrotnych recydywistów były również stosunkowo często zaniedbywane przez swoje matki: ustalono, że w 28,6% rodzin recydywistów późnych i w 38,8% rodzin recydywistów wczesnych żony badanych zaniedbywały dom i dzieci.

Problem rodzin więźniów będących wielokrotnymi recydywistami jest więc problemem bardzo ważnym społecznie, głównie ze względu na dzieci, pozbawione należytej opieki i wychowujące się w bardzo ujemnych warunkach przede wszystkim ze względu na alkoholizm ojców.

Uzyskane dane wskazują również na małą zdolność badanych wielokrotnych recydywistów do nawiązywania trwałych związków uczuciowych i do ponoszenia odpowiedzialności za najbliższych, a także świadczą o tym, że badani są często wielkim ciężarem dla swoich rodzin.

Uzyskane dane wskazują również, że podczas gdy recydywiści późni wykazywali na ogół po ukończeniu 17 lat nieprzystosowanie społeczne w mniejszych rozmiarach niż recydywiści wcześnie, to jednak w swoich stosunkach z najbliższą rodziną okazywali się również znacznie nieprzystosowani, co wiązało się u nich przede wszystkim z alkoholizmem.

4. Rozpatrując dane o nieprzystosowaniu społecznym badanych jako ludzi dorosłych należy przede wszystkim brać pod uwagę takie charakterystyczne dla nich cechy, jak niezdolność do systematycznego wysiłku, brak wytrwałości w pracy, znaczną impulsywność w działaniu, brak poczucia odpowiedzialności.

Bardzo istotne znaczenie nie tylko dla przestępczości badanych, lecz także dla pewnych aspektów ich nieprzystosowania społecznego ma ich agresywność stwierdzona w znacznym odsetku przypadków. W badaniach naszych uznawano za agresywnych przede wszystkim tych badanych, u których stwierdzono na podstawie zgromadzonej dokumentacji i wywiadów częste zachowania agresywne (polegające na agresji fizycznej) kierowane przeciwko różnym osobom, a także tych, u których stwierdzano w badaniach psychologicznych postawę wybitnej wrogości wobec otoczenia. Na podstawie tych kryteriów uznano za agresywnych 60% badanych, ponadto zaś 14,8% było agresywnych tylko w stanie nietrzeźwym. Recydywiści późni byli rzadziej agresywni (45,1% ) niż recydywiści wcześnie (66,4%) (zależność istotna statystycznie:  $X^2 = 9,5$ , przy  $n = 2$ ,  $p < 0,01$ ).

Agresywność może być oczywiście różnorodnie uwarunkowana. Jakkolwiek nie będziemy się w tym miejscu zastanawiać nad kwestią różnych jej uwarunkowań u badanych, nie można jednak pominąć milczeniem faktu, że znaczny odsetek

wielokrotnych recydywistów jest alkoholikami, a czyny agresywne mogą się wiązać z zaburzeniami osobowości, spowodowanymi alkoholizmem. Wiadomo jednak, że 44,9% recydywistów ujawniało agresywność już w okresie dzieciństwa (58,6% badanych agresywnych jako dorośli było również agresywnymi jako nieletni). Interesujące jest przy tym, że częściej stwierdzano agresywność w okresie szkolnym u badanych, będących jako dorośli alkoholikami, niż u tych, którzy nie byli alkoholikami (zależność istotna statystycznie:  $X^2 = 4,3$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,05$ )<sup>13</sup>. U większości więc badanych, którzy zostali uznani za agresywnych, alkoholizm był jedynie czynnikiem dodatkowym, wzmagającym lub wyzwalającym ich agresywność datującą się od dzieciństwa.

Warto zastanowić się jeszcze nad agresywnością sprawców różnego rodzaju przestępstw. Spośród 41 badanych, którzy dokonywali niemal wyłącznie przestępstw agresywnych (kwalifikowanych jako przestępstwa o charakterze chuligańskim), 21 zostało uznanych za agresywnych (50%), 19 zaś ujawniało agresję tylko w stanie nietrzeźwym (46,3%). W grupie tych przestępców dość znaczny więc odsetek stanowią badani, których agresywna przestępczość łączy się przede wszystkim ze stanem nietrzeźwości, a którzy poza tym nie ujawniają agresji. Podkreślić należy, że bynajmniej nie wszyscy ci recydywiści popełniający przestępstwa agresywne byli alkoholikami (mimo częstego nadużywania alkoholu).

Porównując sprawców rozboju z recydywistami, którzy dokonywali wyłącznie innych przestępstw przeciwko mieniu, stwierdzono, iż sprawcy rozboju są znacznie częściej agresywni niż sprawcy kradzieży (zależność statystycznie istotna:  $X^2 = 22,6$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród recydywistów uznanych za agresywnych 50,3 % dokonywało również aktów samoagresji i tylko 14% badanych dokonujących samoagresji nie zostało uznanych za agresywnych. Zależność między dokonywaniem samoagresji a agresywnością okazała się u badanych istotna statystycznie ( $X^2 = 11,0$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,001$ ).

W historii życia aż 95 badanych recydywistów (43,2 %) stwierdzano dokonywanie różnego rodzaju aktów samoagresji; stwierdzano je częściej u recydywistów wczesnych (49,7%) niż u recydywistów późnych (27,7%).

Zaledwie 9,1% wśród ogółu badanych stanowili tacy, którzy dokonywali samoagresji wyłącznie w więzieniu, a 17,2% — wyłącznie na wolności; pozostali badani zaś (16,9 %) dokonywali samoagresji zarówno w więzieniu, jak i na wolności. U części więc tylko badanych dokonujących samouszkodzeń w więzieniach stanowiły one reakcję na specyficzne sytuacje więzienne, u większości zaś były charakterystycznym dla nich sposobem reagowania na stressowe sytuacje zarówno w więzieniu, jak i na wolności.

---

<sup>13</sup> Jest to zgodne z wynikami badań W. J. McCordów, w których stwierdzono także częstszą agresywność w dzieciństwie u ludzi będących jako dorośli nałogowymi alkoholikami (por. W. McCord, J. McCord: *Origins of Alcoholism*, Stanford 1960).

Tylko 8,1% dokonywało samoagresji wyłącznie w stanie nietrzeźwym, pozostali zaś zarówno gdy nie znajdowali się pod wpływem alkoholu, jak i w stanie nietrzeźwym.

Zaznaczyć należy, że stosunkowo duży odsetek (12%) wielokrotnych recydywistów leczył się na wolności w szpitalach psychiatrycznych, poza tym 5 % korzystało z leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnie.

5. Omówienia wymaga jeszcze poziom inteligencji badanych. Jest to szczególnie ważne w świetle danych o nieprzystosowaniu społecznym wielokrotnych recydywistów, a zwłaszcza o nieukończeniu przez większość z nich szkoły podstawowej, a także o ich niskich kwalifikacjach zawodowych. Poziom inteligencji ustalono przy pomocy skali Wechslera-Bellevue, którą zbadano 211 recydywistów.

Jak widać z tablicy 11, 17,1% badanych stanowią recydywiści o inteligencji z pogranicza debilizmu lub debile, 27% zaś badanych — ociężała umysłowo<sup>14</sup>. Wyniki powyższe, wskazujące na to, iż 44% recydywistów miało poziom inteligencji poniżej normy, odbiegają w sposób istotny od danych ustalonych przez Wechslera dla populacji przeciętnej, w której jedynie 25% badanych miało ilorazy inteligencji 90 i mniej, są natomiast zgodne z wynikami innych polskich badań nad recydywistami (przeprowadzonych przez J. Sikorę i H. Namowicz)<sup>15</sup>.

Recydywiści późni i wczesni różnią się między sobą pod względem poziomu inteligencji. Średni iloraz inteligencji w skali pełnej u recydywistów późnych wynosił 90,8 (odchylenie standardowe  $\pm 14,7$ ), u recydywistów wczesnych zaś 92,5 ( $\pm 14,0$ ). Późni recydywiści mają niższy poziom inteligencji niż recydywiści wczesni (zależność istotna statystycznie:  $X^2$  12,2, przy  $n = 3, p < 0,01$ ).

### Rozdział III

#### ROZMIARY ALKOHOLIZMU BADANYCH

1. Jak już wynikało z poprzednich danych, dużą rolę w procesie wykołajania się wielokrotnych recydywistów i w ich przestępczości odegrało systematyczne nadużywanie przez nich alkoholu.

W wywiadach pytano badanych i członków ich najbliższej rodziny o dokładną historię ich alkoholizmu: od kiedy zaczęli pić, w jakich okolicznościach, jak często pili i w jakich ilościach, czy i kiedy wystąpiły u nich określone objawy alkoholizmu itd. Na podstawie uzyskanych danych zakwalifikowano badanych jako nie naduży-

<sup>14</sup> Przy rozpatrywaniu tych wyników należy jednak brać pod uwagę fakt, że u badanych stwierdzono znaczne obniżenie sprawności intelektualnej (u 42,8 % badanych obniżenie to wynosiło ponad 20%), co łączyć się może z alkoholizmem badanych.

<sup>15</sup> Por. H. Namowicz: *Poziom inteligencji a różnice między skalą słowną i bezsłowną w populacji więziennej*, „Przegląd Penitencjarny”, 19<sup>5</sup>, s. 68—75; J. Sikora: *Zagadnienie recydywy w świetle badań psychologicznych*, „Przegląd Penitencjarny”, 1963, s. 89—99.

wających alkoholu, nadużywających często alkoholu, systematycznie nadużywających alkoholu w dużych ilościach i alkoholików. Za nadużywających często alkoholu uznano tych, którzy po ukończeniu 17 lat pili 3 i więcej razy tygodniowo mniej niż  $\frac{1}{4}$  litra wódki, a także tych, którzy pijąc 1—2 razy tygodniowo wypijali  $\frac{1}{2}$  litra wódki lub więcej. Za systematyczne nadużywanie w dużych ilościach uznano picie 3 i więcej razy tygodniowo co najmniej  $\frac{1}{4}$  litra wódki. Pewną trudność stanowiło wyodrębnienie alkoholików nałogowych, gdyż ustalenie takich charakterystycznych początkowych objawów, jak np. utrata kontroli nad piciem, napotykało na szczególnie duże trudności w rozmowach z ludźmi tak pozbawionymi wglądu w siebie, jakimi byli nasi badani. Dlatego też za alkoholików uznano tych badanych, którzy ujawniali zespół objawów łatwych do ustalenia w wywiadzie, charakterystycznych z reguły raczej dla alkoholizmu dopiero w bardziej zaawansowanym już stadium nałogu, takich np. jak objawy abstynencyjne. Przyjęte w naszych badaniach kryterium oceny alkoholizmu było kryterium dość ostrym, nie można więc wykluczyć faktu, że wśród tych, którzy zostali uznani przez nas tylko za systematycznie nadużywających od dawna alkoholu, są osobnicy wykazujący również nieujawnione w badaniach objawy alkoholizmu nałogowego.

Opracowując zagadnienie alkoholizmu, postawiono sobie przede wszystkim pytanie, czy wśród wielokrotnych recydywistów jest dużo osobników nadużywających systematycznie alkoholu i alkoholików, a także czy występują oni częściej wśród recydywistów późnych niż wśród recydywistów wczesnych. W okresie badań w całej populacji 220 recydywistów było zaledwie 11 takich, którzy nie nadużywali alkoholu (wśród nich zaś 6 badanych znaczną część swego życia spędziło w więzieniu). Tak więc badani wielokrotni recydywiści są ludźmi systematycznie nadużywającymi alkoholu w dużych ilościach (89,5%), przy czym ponad połowę (53,2%)

stanowią wśród nich alkoholicy<sup>16</sup> (tablica 12).

Tak znaczne rozmiary alkoholizmu rzucają jaskrawe światło na informacje o niesystematyczności pracy i o niewywiązywaniu się z obowiązków wobec własnych rodzin. Sprawiają także, że zagadnienie związku przestępczości z alkoholizmem wysuwa się u nas w problematyce wielokrotnej recydywy jako jedna z kwestii pierwszoplanowych. Bardzo istotne wydaje się jednak pytanie, czy wielokrotni recydywiści uznani za alkoholików to uprzedni alkoholicy, którzy dopiero w związku z częstym alkoholizowaniem się dokonują wielu przestępstw, czy też wielokrotni recydywiści to przede wszystkim ludzie nieprzystosowani społecznie i wykoledzeni już uprzednio, prowadzący tryb życia, który w związku ze stałym przebywaniem z ludźmi należącymi do marginesu społecznego doprowadził ich do alkoholizmu.

---

<sup>16</sup> Znaczne rozmiary alkoholizowania się stwierdzono również w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii u recydywistów w młodszych rocznikach wieku: 57% młodocianych i 75% młodych 21—25-letnich recydywistów piło duże ilości alkoholu co najmniej 3 razy tygodniowo (por. S. Batawia: *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, Archiwum Kryminologii, T. III, 1965).

Wiadomo, że znaczna większość wielokrotnych recydywistów ujawniała jako nieletni objawy nieprzystosowania społecznego<sup>17</sup>, a więc popełnianie przestępstw było u nich poprzedzone procesem nieprzystosowania społecznego, nie powstawało natomiast w bezpośrednim związku z nadużywaniem alkoholu<sup>18</sup>. Wiemy również, że tylko część badanych ( $\frac{1}{3}$ ) charakteryzowało popełnianie przestępstw wyraźnie związanych z nadużywaniem alkoholu (dokonywanie w stanie nietrzeźwym przestępstw agresywnych i popełnianie drobnych kradzieży w stanie nietrzeźwym lub w celu uzyskania pieniędzy na wódkę). Wiadomo poza tym z badań nad 777 alkoholikami<sup>19</sup> leczonymi u nas w zakładach lecznictwa otwartego i zamkniętego, że tylko 46% spośród nich przebywało w więzieniu, tylko 30% zaś z przebywających w więzieniu stanowili tacy, którzy mieli 4 lub więcej pobytów w więzieniu<sup>20</sup>. Recydywiści stanowią mniejszość wśród alkoholików, nawet wśród alkoholików leczonych przymusowo; w piśmiennictwie odsetek alkoholików karanych sądownie ustala się na 35—40—46.

Tak więc wydaje się, że na postawione wyżej pytanie należy odpowiedzieć, że wielokrotni recydywiści, to przede wszystkim przestępcy uprzednio już nieprzystosowani społecznie, którzy stale pijąc nadmiernie stają się nałogowymi alkoholikami. Tacy badani zaś, których przestępczość jest tylko czymś wtórnym w stosunku do nadużywania alkoholu, stanowią wśród wielokrotnych recydywistów grupę stosunkowo nieliczną.

Badani, których przestępczość jest związana z nadużywaniem alkoholu (dokonywający w stanie nietrzeźwym przestępstw agresywnych i popełniający drobne kradzieże w stanie nietrzeźwym lub w celu uzyskania pieniędzy na wódkę), stanowią liczniejszą grupę wśród recydywistów późnych (53,8%) niż wśród recydywistów wczesnych (24,2%). Stwierdzono istotną zależność między tego rodzaju typem przestępczości a późnym początkiem karalności ( $X^2 = 16,5$ , przy  $n = I$ ,  $p < 0,001$ ). Nie ustalono jednak, by późni recydywiści byli częściej nałogowymi alkoholikami niż recydywiści wcześnie.

2. W związku z bardzo poważnymi rozmiarami systematycznego alkoholizowania się wielokrotnych recydywistów i bardzo dużym odsetkiem alkoholików warto zastanowić się nad tym, od kiedy zaczęli nadużywać alkoholu badani, którzy w wieku 26 — 35 lat są już tak bardzo zaawansowani w alkoholizmie; jak również,

---

<sup>17</sup> Nadużywanie alkoholu w okresie nieletniości nie było poza 3 przypadkami jedynym czynnikiem kwalifikującym badanych jako nieletnich nieprzystosowanych społecznie.

<sup>18</sup> Problem związku między nieprzystosowaniem społecznym w dzieciństwie a późniejszym alkoholizmem jest jednak dość złożony. Tak np. w Stanach Zjednoczonych AP poddano badaniom ludzi, którzy jako „dzieci trudne” (*problem children*) przebywali w klinice psychiatrycznej z powodu zaburzeń w zachowaniu. Po 30 latach stwierdzono alkoholizm częściej wśród tych, którzy jako nieletni mieli sprawy sądowe i wykazywali objawy nieprzystosowania społecznego, niż wśród tych, którzy ujawniali tylko innego rodzaju zaburzenia w zachowaniu (por. L. N. Robins, W. M. Bates, P. O. Neal: *Adult drinking patterns of former problem children*, [w:] *Society, Culture and Drinking Patterns*, ed. J. Pitman, C. R. Snyder, New York — London 1962).

<sup>19</sup> Por. Batawia: *Młodociani i młodzi recydywiści...*

<sup>20</sup> Na uwagę zasługuje fakt, że w wieku poniżej 31 lat było tylko 12% ogółu leczonych alkoholików.

Tablica 12. Rozmiary alkoholizowania się badanych recydywistów

Recydywiści	Brak danych		Nie nadużywają		Nadużywają		Nadużywają systematycznie		Alkoholicy		Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	—		3	4,6	4	6,1	21	32,3	37	56,9	65	100
Wcześni	4	2,5	8	5,2	8	5,2	55	35,5	80	51,6	155	100
Ogółem	4	1,8	11	5,0	12	5,5	76	34,5	117	53,2	220	100

co

Tablica 13. Wiek (w latach) rozpoczęcia częstego nadużywania alkoholu

Recydywiści	12		13 — 14		15 — 16*		17 — 18		19 — 20		21 i pow.		Nie nadużywają		Brak danych	Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	l.b.	%
Późni	6	9,5	5	7,9	12	19,0	13	20,7	10	15,9	15	23,8	2	3,2	2	63	100
Wcześni	10	7,5	21	15,7	46	34,3	27	20,1	10	7,5	14	10,4	6	4,5	21	134	100
Ogółem	16	8,1	26	13,2	58	29,4	40	20,3	20	10,2	29	14,7	8	4 2**	23	197	100

\* Dane o częstotliwości i ilości picia dotyczące okresu poniżej 17 lat oceniano Według innego kryterium niż dane dotyczące picia w starszym wieku. Za nadużywających alkoholu w wieku poniżej 17 lat uznano tych, którzy pili wódkę częściej niż 1 raz na miesiąc lub wino częściej niż raz tygodniowo. Na podstawie wypowiedzi badanych nie ulegało wątpliwości, że nadużywający alkoholu w wieku poniżej 17 lat pili wówczas alkohol w dużych ilościach.

\*\* Liczba nie nadużywających alkoholu różni się od odpowiedniej liczby w tablicy 12 o 3 badanych, którzy nadużywali alkoholu tylko jako nieletni.



czy różny jest wiek rozpoczęcia częstego nadużywania alkoholu przez późnych i wczesnych recydywistów.

Jak widać z tabeli 13, aż 50,6% badanych zaczęło często nadużywać alkoholu jeszcze w okresie nieletniości, przy czym najczęściej (29,4%) zaczynali oni nadużywać alkoholu w wieku 15 — 16 lat. 60% badanych twierdziło, że po raz pierwszy upili się, będąc w wieku poniżej 17 lat; 15,2% podawało, że pierwsze upicie się miało u nich miejsce w wieku poniżej 13 lat. Późni recydywiści, którzy zaczęli nadużywać alkoholu będąc nieletnimi (23 przypadki) podawali, że zaczynali pić, bo w domu był łatwy dostęp do wódki, pędzono bimber lub handlowano wódką, wszyscy w rodzinie pili (6 przypadków); podawali również, że zaczęli nadużywać alkoholu w pierwszej pracy (6 przypadków) lub też, że początki nadużywania alkoholu w nieletniości wiązały się u nich z przebywaniem w grupie wykolejonej młodzieży, dla której nadmierne picie stanowiło element prowadzonego stylu życia. W wieku poniżej 21 lat nadużywało już często alkoholu 81,2% badanych.

Wczesne są również początki systematycznego nadużywania alkoholu w dużych ilościach (picie co najmniej  $\frac{1}{4}$  litra wódki 3 i więcej razy tygodniowo). W wieku poniżej 21 lat systematycznie nadużywało alkoholu już 51,3% badanych; jedynie tylko 16,5% recydywistów zaczęło pić w takim nasileniu w wieku 25 lat i powyżej.

Późni recydywiści, którzy zaczynali często nadużywać alkoholu po ukończeniu 17 lat, podawali najczęściej, że zaczynali dużo pić w pracy (na budowie, przy załadunku towarów, w kopalni). Oddzielną grupę stanowią wśród nich badani, którzy zaczynali nadużywać alkoholu przebywając poza swoim miejscem zamieszkania (w czasie wyjazdów służbowych lub też odbywając służbę wojskową w batalionach roboczych). Twierdzą oni, że picie alkoholu było w tym okresie ich podstawową rozrywką, „piło się z nudów” — mówią. Tylko nieliczni badani podają, że początkowe nadużywanie alkoholu było związane z przeżywanymi konfliktami, „złym stanem nerwowym”, z dużymi trudnościami życiowymi, z którymi nie mogli sobie poradzić. Jakkolwiek badani późni recydywiści rzadko podawali takie wyjaśnienie genezy początków nadużywania alkoholu, to jednak często w ten właśnie sposób wyjaśniali dalszy rozwój swego alkoholizmu. Według relacji badanych typowy rozwój ich częstego alkoholizowania się przebiegał w początkowym okresie w ciągu 2—3 lat w ten sposób, że pili oni często w towarzystwie kolegów z pracy i później dopiero następował nagły wzrost częstości i ilości picia, związany zwykle z konfliktami lub trudnościami życiowymi.

Dane o początkach nadużywania alkoholu wskazują, że recydywiści późni zaczynali nadużywać alkoholu później niż recydywiści wcześnie; rzadziej przy tym stwierdzano, by nadużywali oni alkoholu jako nieletni ( $X^2 = 7,1$ , przy  $n = 1$ ,  $p < 0,01$ ). Okazuje się więc, że wśród recydywistów późnych, których przestępczość jest częściej niż u recydywistów wczesnych związana z nadużywaniem alkoholu, nie ma więcej alkoholików niż wśród recydywistów wczesnych oraz że recydywiści późni zaczynali nadużywać alkoholu w późniejszym wieku. Są to więc wyniki sprzeczne z tym, czego można by na pozór oczekiwać. Stwierdzono jednak, że wy-

rażna różnica między obiema grupami recydywistów zaznacza się wówczas, gdy porówna się stosunek między wiekiem początku systematycznego nadużywania alkoholu w dużych ilościach a wiekiem pierwszej sprawy sądowej. 45 % recydywistów późnych miało pierwszą sprawę w sądzie powszechnym już wówczas, gdy systematycznie nadużywali alkoholu w dużych ilościach. Wśród recydywistów wczesnych badanych takich było tylko 20%. U recydywistów późnych więc, jakkolwiek nie są oni częściej niż recydywiści wczesni alkoholikami i jakkolwiek później zaczęli nadużywać systematycznie alkoholu w dużych ilościach niż recydywiści wczesni, przestępczość jest częściej zjawiskiem wtórnym, bardziej związanym z alkoholizmem i występującym później niż nadużywanie alkoholu.

2. Przede wszystkim ważne jest ustalenie, kiedy wystąpiły u recydywistów uznanych za alkoholików objawy alkoholizmu. Aż 24,7% badanych recydywistów wykazywało wyraźne objawy alkoholizmu w wieku 24 lat i poniżej, 36,9% w wieku 25—27 lat, 15,4 % w wieku 28—29 lat i 22,9 % w wieku 30 lat i powyżej.

Fakt, że prawie  $\frac{1}{4}$  recydywistów alkoholików ujawniała już wyraźne objawy alkoholizmu przed ukończeniem 25 lat oraz iż 61,3 % było już alkoholikami w wieku poniżej 28 lat, świadczy wymownie o znaczeniu omawianej problematyki przy rozpatrywaniu biografii recydywistów. Wiek wystąpienia u nich pierwszych objawów alkoholizmu jest bardzo młody, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, że spędzili oni część swego życia w więzieniu; przypomnieć przy tym należy, że kryteria alkoholizmu były dość ostre i że ustalenie w związku z tym początków alkoholizmu nie jest dokładne; prawdopodobnie pewne objawy (przede wszystkim utrata kontroli nad piciem) wystąpiły w większym odsetku przypadków już w wieku poniżej 25 lat.

Wyraźny zespół abstynencyjny stwierdzony u 76% recydywistów alkoholików uwidocznił się już u nich przeciętnie od wieku 27,2 lat. Aż 21,4% stanowią wśród recydywistów alkoholików badani, którzy przebyli psychozę alkoholową (najczęściej *delirium tremens*).

Przeciętny wiek występowania objawów alkoholizmu nałogowego jest więc u badanych bardzo wczesny, wcześniejszy znacznie, niż to stwierdzano w różnych innych badaniach.

Jakie może być tego wyjaśnienie? Przede wszystkim pamiętać należy o tym, że badani bardzo wczesnie zaczęli często nadużywać alkoholu. U większości z nich (77 %) objawy alkoholizmu wystąpiły po okresie co najmniej 8 lat od początku nadużywania alkoholu. Długość tego okresu jednak zmniejsza się, gdy weźmie się pod uwagę pobyt badanych w więzieniu, stanowiący przerwę w picu (tylko bardzo nieliczni przyznawali, że w czasie pobytu w więzieniu mieli okazje do picia). W okresie od początku nadużywania alkoholu do wystąpienia objawów alkoholizmu przebywało na wolności 8 i więcej lat jedynie 37 % badanych, 29 % — 6 i 7 lat, 34 % zaś przebywało na wolności tylko poniżej 6 lat, a mimo to ujawniali oni wyraźne objawy alkoholizmu. Wyjaśnieniem wystąpienia u nich tych objawów po krótkim stosunkowo okresie częstego nadużywania alkoholu mogłaby być zapewne większa podatność na toksyczne działanie alkoholu organizmów w młodym wieku.

40% badanych będących alkoholikami podejmowało co najmniej 1 raz na wolności leczenie przeciwalkoholowe. Większość z nich rozpoczęła leczenie ambulatoryjne z reguły pod presją rodziny, ale po bardzo krótkim czasie na ogół przerywali oni leczenie i nie zgłaszali się więcej do poradni. Tylko 10% recydywistów alkoholików było leczonych w związku z alkoholizmem przez krótki okres czasu w szpitalach psychiatrycznych.

Badani, którzy nie podejmowali leczenia przeciwalkoholowego, a także niektórzy leczący się, mieli do leczenia stosunek wyraźnie negatywny — uważali je za niepotrzebne i bezskuteczne. Jedni twierdzili, że do zerwania z pićm wystarczyłoby im tylko własne „postanowienie”, inni wskazywali na przykłady kolegów, którzy leczyli się i „nic im nie pomogło, a nawet zaszkodziło”. Wielu badanych wstydzi się chodźć do poradni w obawie przed wyśmianiem przez kolegów.

Ujawnione w badaniach rozmiary alkoholizowania się wielokrotnych recydywistów odegrały — jak o tym była już mowa — istotną rolę w procesie ich wykolejenia społecznego i w genezie wielu ich przestępstw. Przestępczość niektórych kategorii recydywistów jest bezpośrednio związana z ich alkoholizmem.

Wyniki badań 220 wielokrotnych recydywistów, których przeciętny wiek wynosił ok. 31 lat, są zbliżone — o czym już była mowa — do wyników uzyskanych w dwóch poprzednio badanych populacjach młodocianych i młodych recydywistów, co uprawnia nas do sformułowania wniosku, że zjawisko wielokrotnej recydywy jest u nas sprzężone z nasilonym i wczesnym alkoholizmem pewnej kategorii przestępców.

#### WNIOSKI

Praca niniejsza poświęcona jest analizie procesu wykolejania się społecznego tych głównie spośród 220 wielokrotnych recydywistów w wieku 26—35 lat, u których początek karalności jest stosunkowo późny, gdyż datuje się dopiero od ukończenia przez nich co najmniej 21 lat. W badaniach tej kategorii recydywistów chodziło przede wszystkim o ustalenie, czy i w jakim stopniu byli oni w okresie nieletności mniej nieprzystosowani społecznie niż recydywiści o wczesnym początku karalności, jakie były początki ich przestępczości oraz jakie czynniki odegrały szczególną rolę w etiologii ich recydywy, czy różniły się one od czynników występujących u recydywistów wczesnych.

Kategoria recydywistów o późnym początku karalności jest wprawdzie stosunkowo nieliczna, gdyż stanowi 29,6% ogółu badanych wielokrotnych recydywistów, ale jednak problematyka z nią związana okazała się bardzo ważna w świetle uzyskanych wyników badań nie tylko z kryminologicznego, ale i ze społecznego punktu widzenia.

1. Ogółem tylko  $\frac{1}{3}$  recydywistów późnych popełniała przestępstwa (z reguły kradzieże) w okresie nieletności, podczas gdy wśród recydywistów wczesnych ba-

dani tacy stanowili aż  $\frac{2}{3}$ . Stwierdzono poza tym, że kradzieże popełniane przez recydywistów późnych, gdy byli oni nieletnimi, były na ogół mniej częste i mniej poważne, niż kradzieże popełniane w tym okresie przez recydywistów wczesnych. Mimo tego późnego początku przestępczości recydywiści późni stali się jednak recydywistami wielokrotnie karanymi i wielokrotnie przebywającymi w więzieniach. Ta wielokrotność ich recydywy łączy się przede wszystkim z faktem, że i wśród nich znaczną część ( $\frac{2}{3}$ ) stanowią badani, którzy byli nieprzystosowani społecznie jako nieletni.

Znaczny odsetek badanych nie ma ukończonej szkoły podstawowej; 40 % zaś nie osiągnęło nawet 6 klas; ponad połowa wagarowała systematycznie, 38,6% przebywało w towarzystwie kolegów dokonujących kradzieży, 36,4% nadużywało często alkoholu.

2. Przestępczość po ukończeniu 17 lat ma mniejszy ciężar gatunkowy u recydywistów o późnym początku karalności niż u recydywistów, których początek karalności był wczesny. Mniej jest wśród późnych recydywistów przestępców „zawodowych”, mniej sprawców rozbojów, więcej sprawców drobnych tylko kradzieży, więcej recydywistów, których przestępczość ma wyraźny związek z alkoholizmem i więcej badanych skazywanych tylko na kary więzienia nie przekraczające 2 lat.

Wśród ogółu recydywistów tylko nieliczną kategorię stanowią przestępcy, dla których przestępstwa były wyłącznym źródłem utrzymania (17,7%), przy tym są oni znacznie rzadziej reprezentowani wśród recydywistów późnych (10,7%) niż wśród recydywistów wczesnych (20,6%).

3. Całą badaną grupę wielokrotnych recydywistów stanowią ludzie, wykazujący po ukończeniu 17 lat znaczne nieprzystosowanie społeczne, ujawniające się już w czasie odbywania służby wojskowej, a także uwidaczniające się w ich stosunku do pracy zarobkowej oraz we współżyciu nie tylko z osobami obcymi, ale i z rodzicami, żonami itd. Ci jednak, którzy mieli pierwszą sprawę sądową dopiero po ukończeniu 21 lat, byli na ogół mniej nieprzystosowani społecznie niż ci, których sprawy sądowe zaczęły się wcześniej. Pomyślniej kształtowało się u nich odbywanie służby wojskowej. Pracowali bardziej systematycznie niż recydywiści o wczesnym początku karalności — 69% późnych recydywistów i tylko 40% recydywistów wczesnych, gdy byli młodocianymi, pracowało ponad połowę okresu, w którym przebywali na wolności i mogli pracować. Biorąc zaś pod uwagę cały okres, w którym badani mogli pracować po ukończeniu 17 lat, to powyżej 50% tego okresu pracowała prawie połowa późnych recydywistów i tylko 27 % recydywistów wczesnych. Badanych, w których historii życia stwierdzano prace trwające co najmniej 1 rok w jednym zakładzie, było 77,2 % wśród recydywistów późnych i tylko 33,6 % wśród recydywistów wczesnych.

4. Ogromną większość stanowią wśród badanych wielokrotnych recydywistów ludzie systematycznie nadużywający alkoholu w dużych ilościach (89,5%), przy czym ponad połowa badanych jest alkoholikami (53,2%). 50,6% badanych zaczęło nadużywać alkoholu jeszcze jako nieletni, zaś systematycznie nadużywało alkoholu

w dużych ilościach przed ukończeniem 21 lat 51,3% badanych. Wczesne były również u badanych wielokrotnych recydywistów początki wystąpienia objawów alkoholizmu (u 61,6% recydywistów alkoholików wyraźne objawy alkoholizmu wystąpiły już w wieku poniżej 28 lat).

Długotrwały proces systematycznego alkoholizowania się datujący się niemal od okresu nieletniości wpłynął niewątpliwie na pogłębienie się objawów nieprzystosowania społecznego oraz zaburzeń osobowości u wielokrotnych recydywistów.

Nasilenie alkoholizowania się nie różni się u recydywistów późnych i wczesnych; u recydywistów późnych jednak systematyczne nadużywanie alkoholu odgrywa znacznie większą rolę w etiologii ich przestępczości niż u wczesnych recydywistów, u których popełnianie przestępstw wyprzedzało już na ogół częste alkoholizowanie się. Wydaje się, że nadużywanie alkoholu stanowi czynnik o największym znaczeniu w genezie wielokrotnej recydywy u recydywistów o późnym początku karalności.

Przypomnieć jeszcze należy, że znaczne odsetki przestępców systematycznie nadużywających alkoholu w dużych ilościach stwierdzano również w poprzednio badanych populacjach młodocianych i młodych recydywistów (57% i 75%).

5. Większość badanych recydywistów wychowywała się w domach rodzinnych ujawniających zespół czynników negatywnych z punktu widzenia wychowawczego. Środowiska rodzinne ocenione ujemnie ze względu na alkoholizm w rodzinie, brak systematycznej pracy ojca lub przestępczość stanowiły co najmniej 60,3 %. Na uwagę zasługuje fakt, iż w 44,7% rodzin badanych recydywistów występował wśród rodzeństwa osobnicy, którzy popełniali przestępstwa. Domy rodzinne recydywistów późnych były korzystniejsze wychowawczo od środowisk recydywistów wczesnych. Rzadziej stwierdzano u nich takie ujemne wychowawcze czynniki, jak alkoholizm i przestępczość ojców, rzadziej też występowały w ich dzieciństwie zmiany środowisk wychowawczych.

6. Rozpatrując biografie badanych, rozmiary ich nieprzystosowania społecznego i charakterystyczną strukturę przestępstw, wśród których przeważają przestępstwa przeciwko mieniu o stosunkowo małym ciężarze gatunkowym oraz znaczny odsetek stanowią przestępstwa połączone z agresją, i biorąc poza tym pod uwagę fakt, że stosunkowo znaczny odsetek badanych recydywistów przebywał więcej w więzieniu niż na wolności, nie podobna abstrahować od zaburzeń osobowości cechujących wielu spośród badanych i datujących się jeszcze od dzieciństwa.

W pracy niniejszej problematyka zaburzeń osobowości nie jest szczegółowo omawiana (będzie ona przedmiotem oddzielnej pracy), niemniej jednak wskazać należy na stosunkowo znaczny odsetek badanych (28,2%), u których występuje należyte uzasadnione podejrzenie przebiegu organicznego schorzenia ośrodkowego układu nerwowego, oraz na znaczny odsetek badanych, którzy ujawniali w dzieciństwie objawy nerwicowe (66,2%) oraz byli bardzo agresywni w dzieciństwie (44,9 %). Na specjalną poza tym uwagę zasługuje wśród wielokrotnych recydywistów znaczny odsetek badanych ujawniających dyspozycję do działań agresywnych (60%), bardziej licznych wśród recydywistów wczesnych niż wśród recydywistów późnych.

Na uwagę zasługuje fakt, że aż 34,1 % badanych dokonywało aktów samoagresji znajdując się na wolności.

7. Niskie kwalifikacje zawodowe badanych, nieukończenie przez większość z nich szkoły podstawowej wiązały się częściowo ze stosunkowo dużym w badanej grupie odsetkiem ludzi o obniżonym poziomie inteligencji (44,1 % uzyskało w badaniu skalą Wechslera Bellevue ilorazy inteligencji poniżej 91, przy czym 17,1% stanowią badani z pogranicza debilizmu i debile). Późni recydywiści mieli niższy niż wcześniejsi poziom inteligencji.

8. Wyniki omawianych badań, podobnie jak wyniki ujawnione w poprzednio badanych populacjach recydywistów świadczą o tym, iż problematyka wielokrotnej recydywy jest ściśle związana z zagadnieniem dzieci społecznie nieprzystosowanych i moralnie zaniedbanych. Okres nieletniości bowiem jest tym okresem, w którym znaczna większość przyszłych wielokrotnych recydywistów ujawnia już takie zaburzenia w zachowaniu, które wymagają należytej interwencji celem zapobiegania dalszemu pogłębianiu się procesu demoralizacji.

Wyniki badań recydywistów w wieku 26—35 lat, podobnie jak poprzednich badań Zakładu Kryminologii prowadzą do wniosku, że w stosunku do młodocianych recydywistów, których przestępczość datuje się od dawna, nie powinny być stosowane zwykle kary pozbawienia wolności, lecz długoterminowe sankcje o profilu środków poprawczo-wychowawczych zbliżonych do sankcji stosowanych wobec nieletnich recydywistów. W stosunku do młodocianych recydywistów nieprzystosowanych społecznie od dzieciństwa, wykazujących zasadnicze braki w wykształceniu podstawowym, nie posiadających żadnego zawodu, powinny być stosowane specjalne metody dydaktyczne i pedagogiczne.

W świetle wyników badań obejmujących trzy populacje więźniów recydywistów słuszne okazują się poglądy tych kryminologów, którzy od dawna poddawali w wątpliwość celowość stosowania zwykłych, nawet długoterminowych kar więzienia wobec recydywistów ujawniających znaczne zaburzenia osobowości i systematycznie już uprzednio skazywanych na kary pozbawienia wolności.

Poglądy te nabierają szczególnego znaczenia w związku ze stwierdzonymi dużymi odsetkami alkoholików wśród wielokrotnych recydywistów. W związku z tym kwestia zorganizowania specjalnych zakładów leczenia odwykowego dla alkoholików będących sprawcami różnych występów powinna być uznana za pilny postulat

Rozpatrując zagadnienie wielokrotnej recydywy nie należy zapominać o tym, że zarówno nasze badania, jak i badania zagraniczne ujawniają, że w rodzinach, z których pochodzą recydywiści, występują często ojcowie oraz bracia (i siostry) społecznie nieprzystosowani oraz iż dzieci recydywistów wymagają specjalnej pomocy i opieki nie tylko ze strony władz oświatowych, ale i instytucji związanych z resortem zdrowia i opieki społecznej.

Domy rodzinne wielokrotnych recydywistów stanowią problem, który powinien wchodzić w zakres badań kryminologicznych i socjologicznych z uwzględnieniem problematyki psychiatrii społecznej.